



SPORTOWY 24

HAT TRICK ROBERTA LEWANDOWSKIEGO

JAK PORADZIĆ SOBIE BEZ NIEGO W KOLEJNYM MECZU KADRY? str. 15-20

Nr ISSN 0137-9259
Nr indeksu 350370

www.nowosci.com.pl

Nr 231 (17125) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

Poniedziałek, 5.10.2026

59
latCzy można znaleźć z szkole
miejsce, gdzie panuje cisza?Kabiny akustyczne pełnią funkcję pokoju wyciszenia - pomagają przebudzcowanym dzieciom wyciszyć się i uspokoić lub znaleźć schronienie przed hałasem. **Str. 4**Dlaczego światowe ceny ropy
wciąż nie chcą spaśćJednak mimo wzrostu poziomu dostaw ropy naftowej, wąskie gardło nadal utrzymuje się w rafineriach **Str. 9**

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Na naszych stronach

Młodzież
z całego świata
dyskutowała
na ważne tematy

Podczas symulacji obrad, młodzież wchodzi w rolę delegatów państw członkowskich ONZ i reprezentuje stanowiska wylosowanego kraju.

- Str. 6

Wypadki

Tragiczny
wrzesień
w Kujawsko-
Pomorskiem

We wrześniu zgłoszono aż 15 wypadków przy pracy, w tym 4 śmiertelne. To najtragiczniejszy jak dotąd miesiąc w tym roku.

- Str. 6

Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii ma swój sztandar
Jest szansa, że będzie u nas niedługo wyższa szkoła oficerska. - Str. 6

Niebezpieczne zapadliska

Od roku chodniki zapadają się przy ul. Olsztyńskiej i innych ulicach na Bielawach. Czytelnik zgłosił skargę do prezydenta - Str. 3



FOT. GRZEGORZ OLKOWKI

Sport

Dwie wygrane
na start sezonuEnerga Toruń - w pierwszym meczu nowego sezonu u siebie - pokonała Zagłębie Sosnowiec - **str. 20**

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Toruński Rower Miejski

Rekordy były, ale kilka lat wcześniej

Daniel Ludwiński

- **Toruński Rower Miejski bije rekordy popularności - można było niedawno przeczytać na oficjalnej stronie Urzędu Miasta Torunia. Miejskim komunikatom przyjrzało się Stowarzyszenie Rowerowy Toruń - i tu okazuje się, że rzekome rekordy wcale nie wyglądają tak imponująco lub wcale ich nie ma. To może być skutkiem rosnących cen.**

Spółecznicy podają konkretne dane i porównują je z rzekomymi rekordami, którymi chwali się obecnie miasto. Zgodnie z miejskim komunikatem w czerwcu, lipcu i sierpniu bieżącego roku rowery wypożyczano odpowiednio 10 603, 10 152 i 10 880 razy. Stowarzyszenie Rowerowy Toruń podaje dane z przeszłości - przykładowo w czerwcu 2016 roku rowery znajdowały swoich użytkowników 33 911 razy, a w lipcu ponad 26 tysięcy razy. Tegoroczny sierpniowy wynik także nie powala

na kolana - w 2019 roku sierpniowy rekord wynosił ponad 30 tysięcy wypożyczeń, a więc prawie tyle, co teraz osiągnięto przez trzy kolejne miesiące razem wzięte.

15 procent rekordu sprzed czterech lat

Redakcja „Nowości” sprawdziła dane roczne. Absolutny rekord roweru miejskiego w Toruniu padł w 2022 roku - przejazdów było wtedy ponad 220 tysięcy. W kolejnych sezonach, niezależnie od tego, kto był operatorem systemu,

zrezygnowano z darmowych pierwszych minut przejazdu, co przyniosło wyraźne tąpnięcie w statystykach. W 2023 roku wypożyczeń było już tylko ponad 130 tysięcy, w 2024 poniżej 58 tysięcy, a w 2025 znów nieco więcej, bo powyżej 87 tysięcy.

Stowarzyszenie Rowerowy Toruń jest zdania, że powodem coraz słabszych wyników Torvelo są opłaty za przejazdy, które z roku na rok rosną. ©

Str. 5

POLECAMY

JUTRO: Kiedyś był obciach, dziś zachwycają ŚRODA: Jesienią te objawy mogą się nasilać

5.10.2026

Poniedziałek

Imieniny obchodzą: Apolinary, Faustyna, Igor, Rajmund
Telefon alarmowy: 112

Komentarz



Janusz Michalczyk: Superinteligencja na horyzoncie, czyli komedia pomyłek

publicysta

L oficjalnych dokumentów amerykańskich znika sztuczna inteligencja (AI). Prezydent Donald Trump ogłosił, że zamiast tego określenia będzie używać terminu „superinteligencja”. Najwyraźniej został przekonany przez szefów potężnych firm technologicznych, że już za moment zwykła, ludzka inteligencja pozostanie daleko w tyle. To dość zabawne, bo jednocześnie ci sami ludzie straszą nas nieuchronnym końcem cywilizacji, jaką znamy. Co zatem ma być takie super?

Niezależni analitycy widzą w tym straszniu przewrotną próbę przyciągnięcia inwestorów do firm, które już przetrwały grube miliardy dolarów i są w stanie wchłonąć dowolną ilość pieniędzy. „Superinteligencja” jest obietnicą olbrzymich zysków, choć dziś nikt nie ma pojęcia, w jaki sposób je wygenerować. Znosi się na krach - jak to już bywało w historii, zarobi kilku cwaniaków, a reszta frajerów pożegna się z oszczędnościami i majątkami.

Podobno niektóre systemy zwane agentami AI stały się niezależne, co i rusz próbują wymknąć się spod kontroli. W istocie wszystkie dotychczasowe doniesienia o ich wybrykach okazały się mocno naciągane, bo za każdym razem umożliwiał je jakiś banalny ludzki błąd. Wygląda na to, że ci agenci sami z siebie są bezradni jak przedszkolaki. Nie zagrażają nam obdarzone własną świadomością systemy, lecz sterujący nimi beztroscy, niekompetentni osobnicy.

W rzetelnych dyskusjach o AI powtarzają się uwagi o tym, że te systemy coraz lepiej naśladują ludzi, ale skoro nie mają ciała w sensie biologicznym - nie ma mowy o prawdziwych emocjach. Owszem, ten czy ów zakocha się w smartfonie gadającym do niego czule, jednak będzie to epizod z komedii pomyłek.



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talańska-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Waldemar Piórkowski

www.nowosci.com.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń,
redakcja@nowosci.com.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

RECENZJA

Kinowa „Lalka” to piękna opowieść o miłości, zazdrości i marzeniach

Robert Migdał

Wspaniale opowiedziana filmowym językiem historia. Majstersztyk. Pięknie oszlifowany diament, który błyszczy.

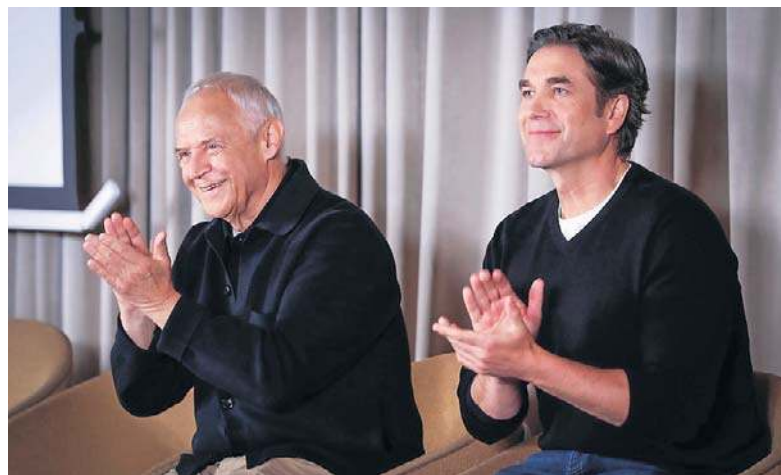
Od 30 września w kinach w całej Polsce można zobaczyć „Lalkę” w reżyserii Macieja Kawalskiego. Bałem się tego filmu bardzo. Nie tylko po oglądnięciu „wariacji” na temat „Lalki”, którą zaserwował mi kilka dni temu w formie serialu Netflix, ale przede wszystkim dlatego, że jestem wielkim fanem „Lalki”, którą wiele, wiele lat wcześniej wyreżyserował genialny Wojciech Jerzy Has z Beą Tyszkiewicz w roli Izabeli Łęckiej.

Po seansie odetchnąłem z ulgą. „Lalka” Kawalskiego jest epiką. To fenomenalna filmowa opowieść, w której wszystko się zgadza.

Tu wszystko jest dopięte na ostatni guzik, dopieszczane, dopracowane: i scenariusz (miejscami z cudnym humorem), i reżyseria, i pełna emocji, porywająca muzyka (ach te skrzypce), i imponująca scenografia (przeniosłem się od razu w świat Prusowej „Lalki”). I wspaniałe kostiumy - mrugnięciem oka do widza jest mała rólka krawcowej, która szyje suknie dla arystokracji, a jest nią pochodząca z Wrocławia projektantka mody - Gosia Baczyńska.

Kinowa „Lalka” jest opowiedziana nowocześnie, nie ma tu dłużyżn, niepotrzebnych scen, rozlektych dialogów czy momentów, w których można przysnąć. Patrząc, z jakim rozmachem ten film został zrealizowany, nie boję się użyć słowa: superprodukcja. Światowe kino! Mam nadzieję, że w kolejnym roku właśnie ten film będzie naszym, polskim kandydatem do Oscara.

Jednak największy atut to potężny gwiazdowski znakomitych aktorów i aktorek, którzy zagrali w najnowszej „Lalce”.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

W filmowej wersji „Lalki” Marek Kondrat zagrał Ignacego Rzeckiego, a Marcin Dorociński - Stanisława Wokulskiego

W Stanisława Wokulskiego wcielił się Marcin Dorociński. Stworzony przez niego Wokulski jest mężczyzną z krwi i kości. Targany emocjami i wielkim uczuciem romantyk i stąpający twardo po ziemi pozytywista - biznesmen i naukowiec.

Izabelę Łęcką zagrała wspaniale (eterycznie, delikatnie i z taktem) Kamila Urzędowska (pamiętacie ją z pewnością z roli Jagny w „Chłopach”). Pani Kamila, która pięć lat spędziła w szkole teatralnej we Wrocławiu (na Braniborskiej) olśniewa na ekranie. Wielkie brawa.

Ignacego Rzeckiego, subiekta i przyjaciela Wokulskiego, gra Marek Kondrat, który powrócił po wielu latach grania w reklamach banku i handlu winem, do aktorstwa filmowego.

I stworzył prawdziwą rolę-perłę. Wykreowany przez niego Rzecki jest ujmujący, zagrany z wielkim kunsztem i aż żal, że go tak mało na ekranie.

Nie sposób wymienić wszystkich gwiazd polskiego kina, które w ciągu trzech godzin pojawiają się na ekranie. Napiszę tylko kilka słów o tych, którzy mnie zachwycili.

Przed wszystkim potężne owacje na stojąco dla Mai Komorow-

skiej w roli prezesowej Zasławskiej. To jest aktorka! Gdy pojawia się na ekranie, kradnie całe шоу. Wyrazista. Mocna rola.

Fenomenalna jest Agata Kulesza w roli swatki - pani Meliton. Pełna humoru, konkretna, ostra.

W postać barona Dalskiego wcielił się pochodzący z Brzegu Dolnego Cezary Żak. Jego rola jest drugo- a nawet trzecioplanowa, ale nie sposób jej zapomnieć.

Maria Dębska - jako Kazimiera Wąsowska - kobieca, uwodzicielska, delikatna i mocna zarazem.

Poza tym w filmie występują m.in. Krystyna Janda (klasa, klasa i jeszcze raz pierwsza klasa - najwyższa aktorska liga), Karolina Gruszka, Andrzej Seweryn (jako ojciec Łęckiej - fenomenalny), Andrzej Chyra, Mateusz Damięcki, Borys Szyc, Wojciech Męcalowski, Maciej Stuhr, czy Paweł Wilczak.

Epizodzyki zagrali m.in. komik i satyryk Rafał Rutkowski (uśmiech sam mi się pojawia na twarzy, gdy przypomnę sobie wykreowanego przez niego goli brodę), Jan Englert jako Książę (majestatyczny, wręcz posagowy), czy Jan Peszek (nie poznałem go w pierwszej chwili ucharakteryzowanego na Żyda - Szlagbuma).

©

0011592910

Koleżance

Agnieszce Kasperek

wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Koleżanki i Koledzy z „Nowości Dziennika - Toruńskiego”
oraz
Dyrekcja Oddziału Polska Press Grupa

SKARGA CZYTELNIKA

Niebezpieczne zapadliska na ulicy Olsztyńskiej

Małgorzata Oberlan

Od roku chodniki zapadają się przy ul. Olsztyńskiej i innych ulicach na Bielawach. - Ponieważ moje próby interwencji w Miejskim Zarządzie Dróg nic nie dały, złożyłem skargę do prezydenta Torunia na beczynność MZD - mówi „Nowościom” pan Wojciech, nasz Czytelnik. I alarmuje, że cała sytuacja „grozi połamaniem nóg”.

Czytelnik „Nowości” od roku przygląda się dwóm chodnikom.

Dziura z zielskiem

- Pierwszy jest przy ul. Tarnowskiej, przy skrzyżowaniu z ulicą Sanocką. Obok studzienki telekomunikacyjnej umieszczonej w chodniku przy przejściu dla pieszych w ubr. zapadło się kilkanaście kostek betonowych. Dzisiaj ta dziura zarasta zielskiem. Co ciekawe, kilka metrów obok była naprawiana studzienka deszczowa. Czy ktoś z MZD był odebrać naprawę i rozejrzeć się dookoła? - pyta pan Wojciech.



Tak wygląda zapadający się chodnik na Bielawach

Drugi chodnik to ten w ulicy Olsztyńskiej - od Szosy Lubickiej do ulicy Olimpijskiej, od strony straży pożarnej. On także od ubiegłego roku jest w kilkunastu miejscach zapadnięty.

- Dziś największe zapadlisko przebiega przez całą szerokość chodnika i zapadniętych jest całko-

wicie 12 płyt chodnikowych oraz kilkanaście sąsiadujących. To grozi połamaniem nóg! - alarmuje Torunianin.

W jego ocenie wnioszek nasuwa się oczywisty - nikt z Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu nie był przez ponad rok czasu na tych chodnikach.

- Pytanie, jak odbywało się odśnieżanie? - pyta retorycznie pan Wojciech.

Skarga do prezydenta

Sytuacja grozi przynajmniej połamaniem nóg. Miastu wówczas - koniecznością zmierzania się z roszczeniami odszkodowawczymi. Takie sprawy ludzie już w sądach wygrywają. Czy Toruń stać na to? Wiadomo, że jest ubezpieczone, ale przecież to też kosztuje.

28 września pan Wojciech złożył skargę do prezydenta na beczynność MZD w Toruniu. Dlaczego tak postąpił? Nie jest piniaczem, tylko został zlekceważony jako obywatel. A działa nie tylko w interesie własnym przecież - tłumaczy.

17 września br. nieudanie próbował 12-krotnie interweniować telefonicznie w MZD. 5-krotne skuteczne połączenia skończyły się brakiem przełączenia do odpowiedzialnych osób za stan chodników miejskich.

Tego samego dnia przesłał do prezydenta Pawła Gulewskiego i do MZD prośbę o skuteczną interwencję.

- 18 września rano zadzwonił do mnie pan z MZD (niestety, nie zapamiętałem nazwiska, ale powiedział, że mieszka na ul. Sanockiej i stąd moje przypuszczenie, że jest on Panu Prezydentowi znany). Był bardzo butny i mało uprzejmy. Przekazałem mu dokładne lokalizacje dziur w chodnikach przy ul. Olsztyńskiej, ul. Tarnowskiej, ul. Krynickiej róg Suwalskiej oraz innych - relacjonuje pan Wojciech.

Tego samego dnia o godzinie 12.23 dokładnie otrzymał z Gabinetu Prezydenta, od urzędniczki, informację, że jego „uwagi przekazano do odpowiedniego działu - jak rozumiem MZD;

- Po dziesięciu dniach, czyli 28 września, udałem się na sprawdzenie, czy MZD podjęło interwencję. Niestety nie zrobiono nic. Nawet nie zabezpieczono chodnika przy ul. Olsztyńskiej ani w innych miejscach. Brak działań zabezpieczających nadal stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia mieszkańców. Stąd moja skarga na beczynność MZD - kończy pan Wojciech.

REKLAMA

0111548563



Ochrona ludności i obrona cywilna



Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

SPRAWDŹ SWOJĄ WIEDZĘ

**Jak przygotować się na kryzys?
Wiesz, gdzie się schronić?
Jak spakować plecak ewakuacyjny?
Jak reagować na zagrożenia?**



**WIELKI TEST
z „Poradnika bezpieczeństwa”
20 października | wtorek 21:05**

AKCJA

Uczniowie z Bielaw przeszli w marszu przeciw przemocy

Justyna Wojciechowska-Narloch

Uczniowie SP nr 35 na Bielawach w Toruniu w miniony piątek wzięli udział w marszu przeciwko przemocy. To symboliczne zakończenie Tygodnia Przeciwności Przemocy Równościowej.

Marsz był okazją do wspólnego wyrażenia sprzeciwu wobec przemocy, agresji, wyśmiewania, wykluczania, hejtowania oraz innych zachowań, które mogą powodować u dzieci i młodzieży poczucie zagrożenia, osamotnienia czy braku akceptacji.

Głównym celem wydarzenia było budowanie szkolnej społeczności wolnej od przemocy, w której każdy uczeń może czuć się bez-

piecznie, liczyć na szacunek i akceptację.

- Marsz to zwieńczenie działań podejmowanych w naszej szkole w ramach Tygodnia Przeciwności Przemocy Równościowej. W ciągu całego tygodnia uczniowie uczestniczyli w działaniach edukacyjnych, wychowawczych i integracyjnych poświęconych m.in. bezpieczeństwu, relacjom równościowym, przeciwdziałaniu agresji i hejtowi oraz sposobom reagowania w sytuacji zagrożenia - poinformowała Szkoła Podstawowa nr 35.

Warto dodać, że Tydzień Przeciwdziałania Przemocy Równościowej w tym roku przypadł pomiędzy 28 września a 2 października. W większości szkół, a nawet przedszkoli zorganizowano wydarzenia poświęcone tej tematyce. ©



Tak było na marszu zorganizowanym przez SP 35

JUBILEUSZ

Sztandar na roczek centrum szkolenia wojsk rakietowych

Marek Nienartowicz

W pierwszą rocznicę powstania Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu wzbogaciło się o sztandar. Jest szansa, że w najbliższych latach zostanie on przekształcone w wyższą szkołę oficerską.

Podczas uroczystości najpierw pożegnano sztandar funkcjonującego w latach 2002-2025 CSAiU. Przekazano go do muzeum w Warszawie.

Akt ufundowania sztandaru dla CSWRiA odczytał przedstawiciel Społecznego Komitetu Fundatorów Sztandaru CWRiA płk rez. Aureliusz Chyleński, który w latach 2008-2015 zajmował stanowisko komendanta CSAiU.

Gwoździe i listy

Matką chrzestną sztandaru CSWRiA była dr Katarzyna Filejska. To wnuczka kpt. Feliksa Mariana Filejskiego, oficera artylerii Wojska Polskiego, wieloletniego instruktora kursu Instruktorów Jazdy Konnej i Zaprzęgami oraz le-



Sztandar odebrał komendant CSWRiA płk Bogumił Będkowski (z prawej)

gendarnej Szkoły Podoficerów Zawodowych Artylerii w Toruniu. Rolę ojca chrzestnego sztandaru CSWRiA pełnił Piotr Wojciechowski, prezes firmy Grupa WB, od ponad 30 lat wspierającego działalność i rozwój artylerii.

Matka i ojciec chrzestni, a także kilkunastu uczestników uroczystości wbili w sztandar gwoździe honorowe i złożyli podpisy pod aktem jego ufundowania.

Życzenia sukcesów pod nowym sztandarem złożyli w odczytanych listach prezydent RP Karol Nawrocki oraz wicepremier i minister obro-

ny narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

- Jest nowe centrum, z nowym sztandarem, rozpoczynamy nową historię. Mamy też bodziec mobilizujący do działania. Sztandar to jeden z najważniejszych symboli każdej jednostki wojskowej. Będzie nam przewodził, dlatego tak uroczysto go powitaliśmy - mówił komendant CSWRiA płk Bogumił Będkowski.

Szef Zarządu Wojsk Rakietowych i Artylerii Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych gen. bryg. Andrzej Kupis podsu-

mował z kolei dotychczasową działalność CSWRiA. Jest ono w drugim etapie przeformowania. Przeformowanie ma się zakończyć w 2028 roku. Wtedy CSWRiA osiągnie zdolność do prowadzenia wszystkich możliwych szkoleń dotyczących wojsk rakietowych i artylerii.

General zapowiada powrót „oficerki”

Jest bardzo prawdopodobne, że w najbliższych latach CSWRiA zostanie przeformowane w wyższą szkołę oficerską. Tym samym wróci ona do Torunia. Zlikwidowana została w 2002 roku.

- W środę 1 października przedstawiłem koncepcję powołania szkoły oficerskiej w Toruniu. Szczegółów nie mogę na razie zdradzić, ale sprawa jest na dobrej drodze. Jesteśmy blisko powrotu wyższej szkoły oficerskiej do Torunia - podkreślił gen. bryg. Andrzej Kupis.

Dodajmy, że uczestniczący w uroczystości nadania sztandaru CSWRiA generałowie Sławomir Owczarek, Grzegorz Potrzuski i Andrzej Kupis są absolwentami WSOWRiA w Toruniu.

©

EDUKACJA

Kabiny akustyczne i kąciaki wytchnieniowe w toruńskiej podstawówce przy ul. Ogrodowej

Justyna Wojciechowska-Narloch

Czy w szkole bywa głośno? Oj, tak. Na przerwach poziom hałasu często przekracza dopuszczalne normy. Można jednak znaleźć miejsca, gdzie jest absolutna cisza. W każdym razie tak jest w Szkole Podstawowej nr 24 w Toruniu.

„Dwudziesta czwarta” przy ul. Ogrodowej to jedna z największych podstawówek w Toruniu. Uczęszcza tam aż 900 uczniów. Szkoła ma basen, rozległy teren z boiskami i miejscami do rekreacji.

Wśród uczących się w SP nr 24 młodych Torunian są

także - jak zresztą w każdej publicznej szkole - uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (m.in. w spektrum autyzmu, z nadpobudliwością). I to właśnie z myślą o nich dyrekcja szkoły zadbała o tak zwane kabiny akustyczne.

Co to takiego? To budki pełniące funkcję pokoju wytchnienia - pomagają przebudzonym dzieciom wyciszyć się i uspokoić w stresującej sytuacji lub znaleźć schronienie przed hałasem.

Kolejki do kabin

Zakup w sumie dwóch kabin akustycznych udało się sfinansować w szkole z funduszy unijnych w ramach pro-



Tak wyglądają budki akustyczne w SP nr 24

jektu „Sukces w naszych rękach”. Każda z nich kosztowała dokładnie 33 948 zł. Dodajmy, że kabiny są czteroosobowe.

- Uczniowie są wręcz nimi zafascynowani, na każdej

przerwie ustawiają się do nich kolejki - mówi Ewa Wronkowska, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 24 w Toruniu. - Bywa także, że uczniowie korzystają z nich w trakcie lekcji. Są tam odprowa-

dzani przez nauczyciela, kiedy czują się na zajęciach niekomfortowo, są zdenerwowani, nadpobudliwi. W takiej kabinie łatwiej im się wyciszyć, odzyskać spokój.

Dzwonek zamieni się w melodyjkę

Oprócz kabin akustycznych w SP nr 24 funkcjonują także kąciaki relaksu. To specjalne miejsca między innymi przy szkolnej bibliotece, gdzie uczniowie mogą wypocząć, wygodnie usiąść, a nawet się położyć. To przestrzenie z wygodnymi meblami, pięknymi fototapetami na ścianach.

- Kąciaki te zostały stworzone z myślą o uczniach, którzy potrzebują chwili wytchnienia, odpoczynku i regeneracji w trakcie szkolnego dnia. Mają sprzyjać obniżeniu napięcia i stresu, poprawie samopoczucia oraz koncentra-

cji, a także pomagać w powrocie do równowagi i dalszej nauki - informuje szkoła.

Na tym jednak zmiany zdecydowanie korzystnie dla uczniów w Szkole Podstawowej nr 24 się nie kończą. Na terenie przyległym do podstawówki właśnie rozpoczęła się budowa szkoły letniej pod żaglami - będzie to kolejne miejsce przeznaczone do rekreacji i lekcji prowadzonych na zewnątrz. W planach jest także wymiana szkolnego dzwonka na mniej agresywny - zamiast głośnego dzwonienia będą melodyjki.

- Bardzo miło jest patrzeć na uczniów, którzy korzystają z tych wszystkich przestrzeni, rozmawiają ze sobą, nawiązują interakcje. Zmiany u nas świetnie się zbiegły z ustawowym zakazem korzystania z telefonów komórkowych - dodaje Ewa Wronkowska. ©

Z PIERWSZEJ STRONY

Daleko do dawnych rekordów roweru miejskiego

Daniel Ludwiński

- Toruński Rower Miejski bije rekordy popularności - czytamy na oficjalnej stronie toruńskiego magistratu. Problem jednak w tym, że w rzeczywistości do rekordów jest bardzo daleko. Co więcej, w porównaniu z wynikami sprzed lat bieżący sezon wygląda... wręcz słabo.

Informacja opublikowana w serwisie torun.pl, a także na stronie Miejskiego Zarządu Dróg, poszła w świat. Zgodnie komunikatem bieżący sezon miejskiego roweru zdaje się być szczególnie udany - poza słowami o wspomnianych „rekordach popularności” w komunikacie czytamy, że „Toruński Rower Miejski rośnie w siłę”, a „zainteresowanie systemem jest bardzo duże”.

Miejskim komunikatom prasowym przyjrzało się Stowarzyszenie Rowerowy Toruń - i tu okazuje się, że rzekome rekordy wcale nie wyglądają imponująco.

- Prawie każdy miesiąc to „kolejny rekord” a zainteresowanie sys-

temem jest cały czas „bardzo duże”. Sprawdźmy zatem liczby, które można znaleźć w internecie, choć łatwe to nie jest. Gdzie te rekordy? Widzimy wyraźne spadki i najgorsze wyniki od lat - pisze wprost Stowarzyszenie Rowerowy Toruń.

Spółecznicy organizujący m.in. rowerowe maszy krytyczne podają konkretne dane i porównują je z rzekomymi rekordami, którymi chwali się obecnie miasto. Zgodnie z miejskim komunikatem w czerwcu, lipcu i sierpniu bieżącego roku rowery wypożyczano odpowiednio 10 603, 10 152 i 10 880 razy. Stowarzyszenie Rowerowy Toruń podaje dane z przeszłości - przykładowo w czerwcu 2016 roku rowery znajdowały swoich użytkowników 33 911 razy, a w lipcu ponad 26 tysięcy razy. Tegoroczny sierpniowy wynik także nie powala na kolana - w 2019 roku sierpniowy rekord wynosił ponad 30 tysięcy wypożyczeń, a więc prawie tyle, co teraz osiągnięto przez trzy kolejne miesiące razem wzięte.

Redakcja „Nowości” sprawdziła dane roczne. Absolutny rekord roweru miejskiego w Toruniu padł w 2022 roku - przejazdów było



FOT. DANIEL LUDWIŃSKI

Torunianie chętnie wypożyczają rowery miejskie, ale o rekordach nie ma mowy

wtedy ponad 220 tysięcy. W kolejnych sezonach, niezależnie od tego, kto był operatorem systemu, zrezygnowano z darmowych pierwszych minut przejazdu, co przyniosło wyraźne tąpnięcie w statystykach. W 2023 roku wypo-

żeń było już tylko ponad 130 tysięcy, w 2024 poniżej 58 tysięcy, a w 2025 znów nieco więcej, bo powyżej 87 tysięcy.

W bieżącym roku system rower miejski wystartował dość późno - dopiero pod koniec maja, za to po raz pierwszy z nowym operatorem, firmą NextBike Polska S.A., która będzie pełniła tę rolę przez trzy sezony. Od tej pory, zgodnie ze wspomnianym materiałem opublikowanym na torun.pl i na stronie Miejskiego Zarządu Dróg, rowery wypożyczono ponad 35 tysięcy razy. Tegoroczny sezon z uwagi na późny start będzie krótszy, ale do prawdziwych rekordów, czyli wyników z 2022 roku, jest bardzo daleko - obecne statystyki to zaledwie 15 proc. popularności miejskiego roweru sprzed czterech lat.

Stowarzyszenie Rowerowy Toruń jest zdania, że powodem coraz słabszych wyników Torvelo są opłaty za przejazdy, które z roku na rok rosną. Darmowe pierwsze 20 minut jazdy pozwalało w praktyce na przejazdy bez opłat - nawet jeśli ktoś chciał jechać dłużej, mógł po drodze oddać rower i z tej sa-

mej stacji wypożyczyć następny, a czasowy limit liczył się wtedy od nowa. W 2023 roku wprowadzono pierwsze opłaty, które były jednak symboliczne - za przejażdżkę do 30 minut płacono 25 groszy.

Obecny sezon jest pierwszym, gdy koszt korzystania z Torvelo mocno wzrósł - przejazd trwający do 15 minut kosztuje złotówkę, ale do 30 minut już 3 złote. Jeśli więc w poprzednim roku użytkownik odbywał np. dziesięć dwudziestominutowych przejazdów w miesiącu, płacił za to zaledwie 2,50, za to obecnie kosztuje go to już 30 złotych, co oznacza aż dwunastokrotną podwyżkę.

Porównując obecny i zeszłoroczne regulaminy wypożyczalni spadek popularności systemu był do przewidzenia, o czym pisaliśmy na przełomie 2025/2026 roku na naszej stronie. Główną tego przyczyną jest brak możliwości darmowego wypożyczenia po- jazdu do 15 lub 20 minut oraz zmniejszenie liczby stacji i rowerów - uważa Stowarzyszenie Rowerowy Toruń... ©

4.BIEG

DLAJAJ

organizatorzy

EXPRESS BYDGOSKI

GAZETA POMORSKA

NOWOŚCI

Szczegóły i zapisy na

NOWOSCI.COM.PL/BIEGDLAJAJ

8.11.26

BYDGOSZCZ

BCTW/MYŚLECINEK

AMBASADOR AKCJI

BLAŻEJ BRZEZIŃSKI

dwukrotny Mistrz Polski w maratonie

QR CODE

1411576136

SPONSOR STRATEGICZNY

Enea

PARTNER GŁÓWNY I MECENAS

2026 ROK LUDZI FILMU Z KUJAW I POMORZA

KUJAWY POMORZE

Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu

Partnerem głównym wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

2026 ROKIEM NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI 1 BYDGOSKIEGO MARCA 1981

PARTNERZY GŁÓWNI

Bank Pekao

Aspargin®

PARTNERZY MERYTORYCZNI

CENTRUM ONKOLOGII

PARTNER BIURA ZAWODÓW

BYDGOSZCZ

PARTNERZY

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ MIASTO BYDGOSZCZ

DPV logistic

pesa

Metalkas

VELOMANIA SKLEP ROWEROWY

nirvel

POLREGIO

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI

PATRONAT HONOROWY

Minister Zdrowia

PARTNER MOTORYZACYJNY

XPENG PLICHTA

PATRONI MEDIALNI

TVP3 BYDGOSZCZ

ESKA

TVP1 info

Ydrobex

AMS PERFECT SERWIS

PGZ

Belma

INTERPADEL

Diagnostyka+

BYDGOSKI PARK PRZEMYSŁOWO-TECHNOLOGICZNY

gran

MM NEUPACK

PIXEL

BLUE & MED

Domitech

BOSCH

INTER GROUP

Dr Materac

Biedronka

BSW BYDGOSKA SZKOŁA WYŻSZA

NFZ

eprasa.pl 506a8c828b

WYPADKI PRZY PRACY

Tragiczny wrzesień w Kujawsko-Pomorskiem

Małgorzata Oberlan

W Toruniu zmarł pracownik „Płatków”, a w innym zakładzie maszyna do papieru wciągnęła pracownika rękę. W śpiącej farmakologicznej utrzymywany jest pracownik z Golubia-Dobrzynia. Wrzesień był najtragiczniejszym jak dotąd miesiącem w tym roku.

We wrześniu zgłoszono aż 15 wypadków przy pracy, w tym 4 śmiertelne.

13 września br. wypadkowi uległ pracownik producenta płatków śniadaniowych i batoników zbożowych z Torunia. Poszkodowanego znaleziono leżącego na posadzce w szatni, bez oznak funkcji życiowych - informuje w najnowszym raporcie wypadkowym Okręgowy Inspektorat Pracy. - Pracownicy zakładu podjęli próbę reanimacji, m.in. przy pomocy aparatu



We wrześniu zgłoszono 15 wypadków przy pracy

AED. Oni też od razu wezwali pogotowie ratunkowe.

Na miejsce przybył Zespół Ratownictwa Medycznego, który stwierdził zawał serca i przetransportował poszkodowanego do szpitala. Około godziny 10.00 dyrektorowi firmy przekazano informację o zgonie poszkodowanego.

Dramat, zgodnie z prawem, zakwalifikowany jest jako wypadek przy pracy, należy jednak do kategorii „nagłych zdarzeń medycznych”. Klasyczny wypadek pracowniczy natomiast wydarzył się

w Toruniu we wrześniu zakładzie zajmującym się w Toruniu recyklingiem makulatury i produkcją papierowych artykułów higienicznych.

- W trakcie przewijania roli papieru z jednego wałka na drugi doszło do zablokowania papieru. Pracownik, bez zatrzymania maszyny, przystąpił do usuwania zacięcia. Podczas tej czynności jego lewa ręka została wciągnięta pomiędzy obracające się wałki, aż do wysokości łokcia - relacjonuje dramaturg PIP.

Poszkodowany mężczyzna został przewieziony do szpitala. W wyniku wypadku doznał zerwania dwóch żył, które zostały mu w toruńskiej lecznicy chirurgicznie zespolone. Doznał też ubytku skóry, wymagającego wykonania przeszczepu. Jak zatem widać, skutki nieostrożności okazały się naprawdę poważne. Lekarzom pracownik zawdzięcza uratowanie ręki.

Śmierć w pracy spotkała we wrześniu trzech mężczyzn z naszego regionu. 22 września wypadkowi uległ pracownik zakładu przetwórstwa drewna z Cekcyna. Na terenie firmy, kierując samochodem, wykonywał manewr cofania. Wtedy uderzył pojazdem w nieokreślone elementy. Wyszedł z kabiny pojazdu i udał się na tył samochodu. W chwili sprawdzania uszkodzeń niezabezpieczony pojazd stoczył się po nierówności do tyłu, powodując przygniecenie pracownika

do stojaka z metalowymi rurami. Zginął na miejscu - informuje PIP.

3 września śmiertelny wypadek miał pracownik zakładu z gminy Grudziądz, zajmującego się transportem i przeładunkiem towarów. Na drodze w Austrii kierowca zjechał z wyznaczonej trasy i zatrzymał pojazd. Przedstawiciel austriackiej policji poinformował, że kierowca został znaleziony obok ciągnika siodłowego, bez oznak życia.

- Według wstępnych informacji przyczyną zgonu było zatrzymanie akcji serca - relacjonuje inspekcja pracy.

Nie żyje także mężczyzna z okolic Kruszwicy. Kierujący autobusem, najprawdopodobniej w wyniku nagłej utraty przytomności, zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobliskie pole. Pomimo podjętej przez służby ratunkowe reanimacji mężczyzna zmarł.

Ciężkie wypadki przy pracy wydarzyły we wrześniu

w kilkunastu miejscowościach. Oto przykłady takich dramatów.

25 września policja zgłosiła wypadek pracownicy zakładu mięsnego w gminie Nowe. Kobieta myła i sprzątała maszynę do pakowania wędlin. - Prawdopodobnie czyniła to w trakcie pracy urządzenia. Wsunęła prawą dłoń pod obudowę (osłonę) maszyny. W wyniku kontaktu dłoni z ruchomymi elementami doszło do urazu prawej dłoni, skutkującego amputacją palca - raportuje PIP.

8 września wypadek miał pracownik gospodarstwa rolnego w gminie Golub-Dobrzyń.

- Podczas zrzucania słomy w chlewni, spadł z około 3 metrów przez otwór w stropie. W wyniku upadku prawdopodobnie uderzył głową o krawędź otworu, doznając urazu. Został przetransportowany do szpitala - poinformowała inspekcja pracy.

©©

EDUKACJA

Młodzież z różnych stron świata dyskutowała na ważne tematy

Joanna Maciejewska

Zakończyła się 11. edycja Toruń Model United Nations, czyli ToMUN. Międzynarodowe wydarzenie organizuje I Liceum Ogólnokształcące w Toruniu. Uczniowie, nie tylko z Polski, prowadzili symulacje obrad ONZ i ćwiczyli sztukę dyskusji. Wszystko w języku angielskim.

Podczas symulacji obrad, młodzież wchodzi w rolę delegatów państw członkowskich ONZ i reprezentuje stanowiska wylosowanego lub przydzielonego kraju. Dyskusje prowadzone są w kilku komisjach. To między innymi: UNICEF, WHO, komisja ds. narkotyków i przestępczości, komisja kobiet, komisja ds. środowiska, rada gospodarcza i społeczna.

Toruń Model United Nations, to dla młodych ludzi również lekcja umożliwiająca przećwiczenie w praktyce sztuki

przemawiania i argumentowania. To także świetny sposób na sprawdzenie swoich umiejętności w posługiwaniu się językiem angielskim, ponieważ wszystkie dyskusje prowadzone są po angielsku. Jest to również okazja do budowania relacji.

W tegorocznej edycji wydarzenia uczestniczyli przedstawiciele z Torunia (I LO, IV LO, V LO, ULO) i Bydgoszczy (Liceum Ogólnokształcące

Towarzystwa Salezjańskiego) oraz kilku krajów: USA, Grecji, Irlandii, Słowacji, Belgii, Węgier, Francji, Luksemburga, Ukrainy, Finlandii, Szwecji i Niemiec.

Toruń odwiedziła między innymi młodzież z Filadelfii. Mieszkali u swoich toruńskich kolegów, zwiedzali miasto i uczestniczyli w szeregu aktywności, dzięki którym poznawali polską kulturę, historię i tradycje... ©©



Inauguracja ToMUN odbyła się w Hotelu Bulwar

TEATR MUZYCZNY

„Tytuł przedstawienia”, czyli cztery fotele, pianino i walka z czasem

Joanna Maciejewska

Jak stworzyć musical zaledwie w trzy tygodnie? Do tego taki, który odniesie sukces i trafi na wielką scenę?

„Tytuł przedstawienia” w reżyserii Marka Kałużyńskiego, to pierwsza w tym sezonie premiera Teatru Muzycznego w Toruniu. Odbyła się w minioną sobotę i zabrała widzów w zakulisową podróż po – czasem pełnym chaosu – twórczym procesie.

Jeff i Hunter mają zaledwie trzy tygodnie, by przygotować spektakl i zgłosić go na festiwal. Nie mają pomysłu, tematu, ani czasu do stracenia. Podejmują wyzwanie. Piszą musical o tym, jak się pisze musical.

Mamy tylko pianino i cztery fotele, ale mam pewność, że dzięki temu możemy pokazać więcej. Spektakl brzmi bardzo bogato muzycznie, aktorsko i scenicznie, mimo braku tych wszystkich



Prapremiera spektaklu odbyła się 3 października

elementów towarzyszących Broadwayowskiemu hitom. Liczymy na wyobraźnię, wrażliwość i poczucie humoru widzów – mówi reżyser spektaklu.

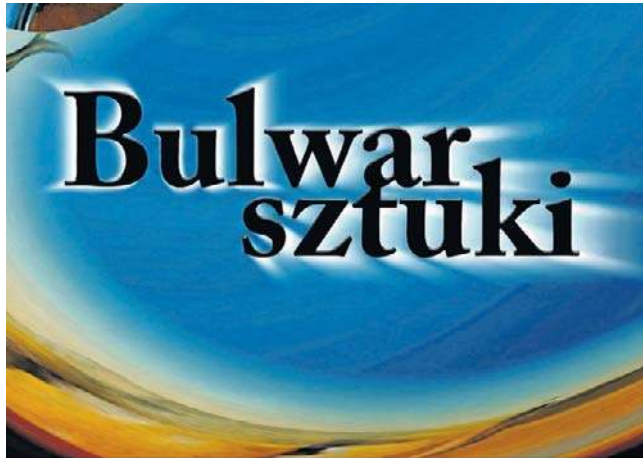
Na scenie Teatru Muzycznego w Toruniu zobaczymy debiutujących młodych aktorów, jeszcze studentów. Krzysztof Preyer i Zofia Pacholczak są na drugim roku, Urszula Rossowska na piątym, a Antoni Jaruszowicz

na dyplomowym. Droga, jaką otworzyła im wygrana w castingu, stała się dla nich wielką teatralną przygodą.

- Na pewno wiele nas to nauczyło i rozwinęło – mówi Krzysztof Preyer, wcielający się w rolę Jeffa. - Teraz jeszcze bardziej wierzę w to, że nie można się poddawać. Trzeba wierzyć w siebie i wierzyć w marzenia. Jak nie wyjdzie od razu, to wyjdzie następnym razem... ©©

TV TORUŃ

5 PAŹDZIERNIKA
10.00 Magazyn Kujawsko-Pomorski
10.20 Potencjał gospodarczy regionu (14)
10.25 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Janusz Tykociński
10.45 Bulwar sztuki- październik (1)
11.20 Z pasją do motoryzacji
11.30 Liczenie zimorodków we Wdeckim Parku 2026
11.40 Cw. rekr. - Ewa Kędzierska (3)
12.00 Powtórka programu
15.00 Hokej: KH Energa- GKS Katowice
16.45 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Janusz Tykociński
17.05 ZUS bliżej Ciebie (13)
17.10 Magazyn samorządowy (8/26)
17.45 Toruńskie Echo Tygodnia
18.05 Pogoda dla Torunia
18.10 Rozmowa dnia
18.25 Serwis sportowy
18.35 Magazyn Kujawsko-Pomorski
18.55 Potencjał gospodarczy regionu (14)
19.00 Bulwar sztuki- październik (1)
19.35 Mały, skrzydlaty świat
19.45 Medale Hereditas Saeculorum - Pałac w Zbójnie
20.00 Toruńskie Echo Tygodnia
20.20 Pogoda dla Torunia
20.25 Rozmowa dnia
20.40 Serwis sportowy
20.50 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Janusz Tykociński
21.10 Magazyn samorządowy (8/26)
21.45 Toruńskie Echo Tygodnia
22.05 Pogoda dla Torunia
22.10 Rozmowa dnia
22.25 Serwis sportowy
22.35 Bulwar sztuki- październik



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury
Całkowity program - magazyn kulturalny
gen. „Bulwar Sztuki”
FOT. TV TORUŃ

Kustosz opowiada o szwedzkim potopie

„Bulwar sztuki” zaczynamy od kontynuacji rozmowy na temat potopu szwedzkiego w Toruniu z kustoszem Muzeum Twierdzy Toruń. Natomiast w Historii Jednego Obrazu na widzów czeka dzieło Teodora Axentowicza „Na Gromniczną” z kolekcji Muzeum Diecezjalnego w Toruniu. W Bibliotece na-

tomiast poznamy najnowszą książkę Ilony Łepkowskiej „Szkoła Uczuć”. Zajrzymy do Wozowni na wystawę „Cząstka Cząłkowska”.
Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvto-run.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY
Policja
Straż Pożarna
Pogotowie Ratunkowe
Straż Miejska
Pogotowie Energetyczne
Pogotowie Wod.-Kan.

SZPITAL
Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu: Szpital Wielospecjalistyczny, ul. św. Józefa 53, - Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12; - rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28; - izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35; - izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47; - izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;
Centrum Zdrowia Psychicznego - punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01
Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych, ul. Konstytucji 3 Maja 42 - izba przyjęć, tel. 56 679 45 85 - nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40 Regionalne Centrum Stomatologii,

ul. Konstytucji 3 Maja 42
- rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03
Stacja Pogotowia Ratunkowego,
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopiat,
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PKC2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży,

ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.
Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visitto-run.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
Intercity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333

INFOLINIA KOLEJOWA

dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

KONKURS

„Tu jest super” - dzieci z regionu pokazały, jak fascynująca jest astronomia

Marek Nienartowicz

Podczas uroczystości w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu rozstrzygnięta została kolejna odsłona konkursu „Tu jest super!”. Tym razem przyświecało mu hasło „Tu patrzymy w gwiazdy”.

Konkurs plastyczny dla dzieci „Tu jest super” ma już 13-letnią historię. Organizuje go Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz redakcje „Nowości - Dziennika Toruńskiego”, „Expressu Bydgoskiego i „Gazety Pomorskiej”. W tym roku konkurs odbywał się pod hasłem „Tu patrzymy w gwiazdy”.

Tegorocznym motywem przewodnim konkursu były przeło-



Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Urzędzie Marszałkowskim

mowe odkrycia i astronomiczne tradycje Kujaw i Pomorza. Miał on cztery kategorie: „Wstrzymał słońce, ruszył ziemię”, „Bazy na księżycu”, „Kosmiczne miejsce

na ziemi” i „Superbohaterowie w kosmosie”.

Na konkurs nadesłano w sumie około stu prac, których autorami byli najmłodsi mieszkańcy wojewódz-

stwa kujawsko-pomorskiego. Dotyczyły postaci Mikołaja Kopernika, Księżycy, astronautów czy planetariów funkcjonujących w naszym regionie.

W każdej z czterech kategorii wskazani zostali zdobywcy trzech nagród i wyróżnień. Były one wręczane podczas uroczystości w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu. Laureatom oczywiście towarzyszyli rodzice.

Nagrody i wyróżnienia wręczała Eliza Kaczmarek, dyrektor Departamentu Edukacji UMWK-P.

- Gratuluję niesamowitej wyobraźni i pracowitości przy tworzeniu tych niesamowitych dzieł poświęconych astronomii - mówiła Eliza Kaczmarek.

Laureatami wojewódzkiego konkursu plastycznego zostali:

- w kategorii „Wstrzymał słońce, ruszył ziemię”

I miejsce - Julia Cielasińska,
II miejsce - Nikodem Książek,
III miejsce - Zofia Durmowicz,
wyróżnienie - Michał Gąsiewicz;
- w kategorii „Bazy na księżycu”
I miejsce - Myroslawa Borovska,
II miejsce - Klaudia Fałkowska,
III miejsce - Julian Bożek,
wyróżnienie - Zofia Dubicka;
- w kategorii „Kosmiczne miejsce na ziemi”
I miejsce - Zofia Durmowicz,
II miejsce - Kornelia Don,
III miejsce - Aleksander Niział,
wyróżnienie - F. Lewandowski;
- w kategorii „Superbohaterowie w kosmosie”
I miejsce - Antonina Tomczewska,
II miejsce - Aleksandra Czajkowska,
III miejsce - Zofia Masztalerz,
wyróżnienie - Mikołaj Masztalerz. ©

REKLAMA

0011591459

Organizator:

Partner:



Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego



Kujawy Pomorze Regionem Mikołaja Kopernika

FOKUS

• **Maksymalne ceny paliw w poniedziałek** wyniosą: benzyny 95 – 6,73 zł za 1 l; benzyny 98 – 7,59 zł; oleju napędowego – 7,88

POLITYKA

Prezydent zrobił krok w tył i podpisał ustawę dotyczącą cen paliw na stacjach

Koniec wojny o paliwa. Prezydent podpisał ustawę, dzięki której za benzynę i olej napędowy płacimy mniej. Opozycja nie kryje konsternacji, politycy obozu rządzącego triumfują

Dorota Kowalska

Dla większości polityków – tak koalicji rządzącej, jak i opozycji – to było jednak spore zaskoczenie. Prezydent Karol Nawrocki podpisał ustawę o nadmiarowych zyskach koncernów paliwowych, która ma sfinansować obniżkę cen paliw. Zapowiedział przy tym skierowanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego do kontroli w trybie następczym.

Co ciekawe, jeszcze 22 września Nawrocki przekonywał, że ustawa jest niekonstytucyjna.

– Ta ustawa jest niekonstytucyjna i ja jestem zawiedziony premierem Tuskiem, że mając dobrą propozycję ustawową z Pałacu Prezydenckiego, nie chce jej po prostu przyjąć, czy nie chce doprowadzić do tego, że zostanie ona przyjęta przez polski parlament i wówczas ją podpiszę – mówił prezydent.

Dodał, że „kierowcy są wzięci za zakładnika”. – Płacimy tak wysokie ceny paliwa tylko dlatego, że premier chce na mnie wymóc, abym podpisał niekonstytucyjną ustawę – tłumaczył Nawrocki.

Nagle jednak prezydent zmienił zdanie i ustawę podpisał. Chociaż, jak podkreślił w swoim orędziu, nie wycofuje swoich zastrzeżeń co do niej. Podkreślił, że podpisując ustawę, „w imieniu Polaków stawia przy tym konkretne oczekiwania”.



Prezydent zmienił zdanie i ustawę podpisał. Chociaż, jak podkreślił w swoim orędziu, nie wycofuje swoich zastrzeżeń co do niej

Decyzja prezydenta wywołała z jednej strony konsternację po stronie opozycji, z drugiej niekrytą satysfakcję polityków obozu rządzącego. „To nie ja wygrałem. Wygrali Polacy, którzy już w weekend zapłacą mniej za paliwa” – napisała na X premier Donald Tusk. Pozwolił sobie też na małą złośliwość. W mediach społecznościowych umieścił film, na którym widać, jak spaceruje przed bramą Belwederu, uśmiecha się i puszcza oko do kamery. „I po co było tak rumakować?” – pyta.

– To jest już cudowanie na poziomie kabaretu! – nie krył oburzenia poseł Zbigniew Kuźmiuk z PiS.

– Premier 38-milionowego kraju błąka się pod bramą Belwederu z kubkiem kawy... Przecież tam, po pierwsze, prezydent nie urzęduje. Poza tym tego rodzaju hasła, jak rumakowanie, są po prostu niepoważne – dodał.

„Nie można ustępować! Prezydent Karol Nawrocki ugina kolana i pod presją obywateli podpisuje rządową ustawę, która pozwoli obniżyć ceny na stacjach paliw. Po spadkach

zaufania strach zajrzał w oczy prezydenckiej ekipy” – napisała minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Lewicy Tomasz Treła stwierdził, że prezydent Nawrocki został po prostu „przyparto do muru”. „Konsekwencja i determinacja zawsze przynoszą efekty, z Karolem Nawrockim właśnie tak trzeba. My pracujemy dla ludzi, prezydent niech nie przeszkadza!” – zaapelował.

Z kolei minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski stwierdził w rozmowie w TVN24, że „jest oszłomiony ilością ekonomicznych nonsensów i beczelnością tego orędzia”. – Pan prezydent nie raczył wspomnieć, skąd się wzięły wysokie ceny benzyny. Wzięły się z wojny w Zatoce Perskiej, ze wzrosty cen ropy, ze wzrosty cen frachtu, to po pierwsze. Po drugie, słusznie mówił o tym, że mamy zbyt wysoki deficyt już od poprzedniego rządu, a jednocześnie mówił, że nie pozwoli sfinansować obniżek cen benzyny z zysków korporacji naftowych – powiedział.

Przemysław Czarnek oraz Jacek Sasin zaczęli natychmiast żądać od rządu drastycznych obniżek cen na stacjach, wypominając obietnicę „paliwa po 5,19 zł”.

Swojego rozczarowania decyzją prezydenta nie kryli za to politycy Konfederacji.

PAP

KRÓTKO

Sejm

PiS chce odwołania ministra finansów

W piątek wiceszef PiS Przemysław Czarnek zapowiedział, że klub PiS złoży w Sejmie wniosek o wotum nieufności dla ministra finansów i gospodarki Andrzeja Domańskiego. Jako powód za odwołaniem Domańskiego poseł PiS wymienił m.in. „kryzys na wszystkich możliwych płaszczyznach, w tym w rolnictwie”, który – jak ocenił – jest powodowany przez stan finansów publicznych. **PAP**

Żegluga

GUS: do polskich portów morskich zawinęło w 2025 r. 20,3 tys. statków

Do polskich portów morskich w 2025 r. zawinęło 20,3 tys. statków, o 1,3 proc. więcej niż rok wcześniej. Obróty ładunkowe wzrosły o 3,2 proc. do 128,2 mln ton – wynika z wyliczeń Głównego Urzędu Statystycznego. Łączna nośność obsłużonych jednostek wyniosła 235,8 mln ton i była o 4,6 proc. wyższa niż w 2024 r. Najwięcej jednostek wpłynęło do polskich portów pod banderami polską (4,7 tys.), cypryjską (3,4 tys.), niemiecką (1,6 tys.) i holenderską (1,2 tys.). **PAP**

Kujawsko-pomorskie

Nie żyje parolotniarz, który wpadł do Wisły

Tragicznie zakończył się lot 59-letniego parolotniarza, który w sobotę wpadł do Wisły w Rozgartach koło Grudziądza (woj. kujawsko-pomorskie). Mężczyzna wydobyty z wody przez strażaków zmarł w drodze do szpitala. Na brzegu podjęto re-suscytację, która była kontynuowana w karetce. Wyjaśnianiem przyczyn i okoliczności zdarzenia zajmie się prokuratura i policja oraz Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. **PAP**



PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Putin eskaluje, bo myśli, że się go przestraszymy, bo myśli, że uda mu się nas zastraszyć – nie dajmy się zastraszyć, nie słuchajmy, także tu w Polsce, ruskich onuc i ich pożytecznych idiotów

RADOSŁAW SIKORSKI, szef MSZ

TOPR

Seria wypadków w Tatrach, nie żyje turysta

Tomasz Dereszyński

Do serii poważnych wypadków doszło w sobotę w Tatrach. W rejonie Zawratu zginął turysta, który upadł na zlodowaciałym śniegu.

W sobotę przed południem w rejonie Koziej Przełęczy oraz Zawratu doszło do upadków z dużej wysokości na twardy, zlodowaciały śnieg. Obaj

poszkodowani, z ciężkimi obrażeniami, zostali przetransportowani śmigłowcem TOPR do zakopiańskiego szpitala.

Kolejne działania ratowników dotyczyły dwóch osób, które spadły w Żlebie Kulczyńskiego. TOPR interweniował także po urazie nogi na Przełęczy Małoląckiej oraz podczas ewakuacji turystki ze szlaku pomiędzy Zawratem a Świnicą.

Ratownicy przypominają, że w stromym terenie wysokogórskim raczki nie są odpowiednim sprzętem. Osoby bez doświadczenia, odpowiednich umiejętności i właściwego wyposażenia powinny zrezygnować z wyjścia w wyższe partie Tatr. **PAP**

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Brzoska wściekły. Internet „uśmiercił” mu żonę

Tomasz Dereszyński

Media społecznościowe nie mogą być miejscem takich wpisów. Uśmiercono żonę miliardera Rafała Brzoski. Szef InPostu prosi o pomoc wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego. W niedzielę podobny los (prawie uśmiercenia) spotkał Martę Nawrocką, żonę prezydenta RP Karola Nawrockiego.

„Ponownie „uśmiercana” dzisiaj moja żona! Tym razem na Youtube. !!!! Skur...stwo! Nie ma innej opcji jak wdrożenie natychmiastowe procedur #KYC dla dużych platform – zespół sprawdzamy.com zaproponował szybkie i skuteczne zmiany prawa, by raz na zawsze skończyć ze scamem i deepfejkami w Polsce! Wielkie platformy śmieją się i plują nam wszystkim w twarz!” – napisał w sobotę na portalu X miliarder.

Rafał Brzoska zaapelował też do m.in. wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego o reakcję. Wiele zależy w tej sprawie od gigantów medialnych takich jak Google, Facebook i Instagram.

RYGA

Na Łotwie bez zmian. Według wstępnych wyników wygrywa partia premiera Kulbergsa

oprac. Karolina Wrońska

Kierowany przez premiera Andrisa Kulbergsa centrowy sojusz Zjednoczona Lista (AS) wygrał wybory parlamentarne na Łotwie. Jednak do utworzenia rządów będzie potrzebował koalicjantów.

Zjednoczona Lista (AS) premiera Andrisa Kulbergsa zdobyła 35,44 proc. głosów – podała w niedzielę Centralna Komisja Wyborcza (CVK) po przeliczeniu około 90 proc. głosów.

Do parlamentu najprawdopodobniej wejdzie sześć ugrupowań, w tym trzy z obecnej koalicji rządzącej.

Progu wyborczego może nie przekroczyć należący do dotychczasowej koalicji rządzącej Związek Zielonych i Rolników (ZZS), który uzyskał dotąd 4,62 proc. głosów. Oprócz ZZS w skład koalicji wchodzi: AS Kulbergsa, Zjednoczenie Narodowe i Nowa Jedność.

– Ludzie zagłosowali za bezpieczeństwem – powiedział premier Kulbergs, komentując sondażowe wyniki wyborów. Szef łotewskiego rządu w wieczornym programie telewizyjnym LTV przyznał, że wyborcy darzą go ogromnym zaufaniem i jednocześnie zastanawiają się, w jakim kraju przyjdzie żyć ich dzieciom.

Kulbergs objął urząd na około cztery miesiące przed wyborami po tym, jak po incydencie z ukraińskimi dronami, które wtargnęły w przestrzeń Łotwy, upadł rząd Eviki Siliny. Jej centrowa partia Nowa Jedność (JV) – według sondażu opublikowanego po zamknięciu lokali – miałaby zebrać tylko 6,7 proc. głosów. Do łotewskiego Sejmu mogłoby wejść łącznie sześć partii.

W tegorocznych wyborach wszystkie głosy liczone są ręcznie. Po incydentach i błędach związanych z automatycznym liczeniem, do jakich doszło w trakcie poprzednich wyborów, władze zdecydowały się powrócić do tradycyjnego sposobu zliczania głosów.

PAP



– Ludzie zagłosowali za bezpieczeństwem – mówił premier Andris Kulbergs

ZJEDNOCZONE EMIRATY ARABSKIE

Ranny pilot został bohaterem dla całego świata arabskiego

Tomasz Dereszyński

Prokurator generalny Zjednoczonych Emiratów Arabskich (ZEA) ujawnił, że nieznany psychicznie drugi pilot linii flydubai użył pokładowego toporka, by zaatakować kapitana i przejąć stery w kabinnie, dopuszczając się próby „ataku terrorystycznego”.

Władze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, prowadzące dochodzenie w tej sprawie, zakwalifikowały to zdarzenie jako próbę ataku terrorystycznego.

29-letni obywatel Omanu chciał próbować przejąć kontrolę nad samolotem lecącym 30 września z Dubaju do Izraela.

Maszyna gwałtownie obniżyła lot o ok. 5500 metrów, zanim bohaterscy

pasażerowie obezwładnili al-Hammamiego i przejęli kontrolę nad samolotem.

Według doniesień władze Omanu wcześniej zakazały al-Hammamemu wykonywania lotów z powodu obaw o jego radykalizację.

Drugi pilot maszyny, kapitan Smit Machchhar, stał się bohaterem, „dając świadectwo najwyższego męstwa, poczucia odpowiedzialności i troski o ludzkie życie”. Podczas wizyty w szpitalu u rannego kapitana szejka Hamdan bin Mohammed, książę koronny Dubaju oraz minister obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich, wykonał niezwykle gest – pocałował pilota w czoło.

W kulturze arabskiej pocałunek w czoło jest głębokim wyrazem ogromnego szacunku, czci oraz opiekuńczości.

WOJNA W ZATOCE

Dlaczego światowe ceny ropy wciąż nie chcą spaść?

Grzegorz Kuczyński

Przepływ ropy z Zatoki Perskiej powrócił do poziomu zbliżonego do sprzed wojny, ale najnowsze dane wskazują, że znaczna część ropy trafia na rynki szlakami i w ramach umów transportowych, które nie istniały przed wybuchem konfliktu. To rodzi pytanie, czy Iran faktycznie traci wpływ na cieśninę Ormuz?

Według firmy analitycznej Kpler zajmującej się rynkiem surowców, w okresie od 1 do 28 września z regionu wypływało co najmniej 16,5 mln baryłek ropy dziennie, co odpowiada średniej sprzed wojny przy wyłączeniu Iranu.

Jednak mimo wzrostu poziomu dostaw ropy nadal utrzymuje się wąskie gardło w rafineriach, które spowodowało globalny skok cen oleju napędowego. Dane Unii Europejskiej opublikowane 1 października wskazują, że ceny popularnego diesla na stacjach benzynowych osiągnęły rekordowy poziom. Ceny gwałtownie wzrosły również w Stanach Zjednoczonych, pomimo ożywienia eksportu ropy.

Przed wojną 83 procent ropy z regionu przepływało przez Cieśninę Ormuz. We wrześniu 40 procent ominęło cieśninę, a ropa była transportowana rurociągami i innymi szlakami przez Arabię Saudyjską i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Firma Kpler podała, że ponad 70 procent ropy, która przepłynęła przez cieśninę w sierpniu – ostatnim miesiącu, dla którego dostępne są dane – zostało przeładowane na inne tankowce na morzu w Zatoce Omańskiej, co podkreśla, jak bardzo obecny system odbiega od normalnej żeglugi handlowej.

MORZE BAŁTYCKIE

Amerykańscy marines mają ochraniać infrastrukturę

Grzegorz Kuczyński

Żołnierze Korpusu Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych są kierowani w region Morza Bałtyckiego w ramach misji NATO Baltic Sentry. Liczba marines wyniesie około 50 osób, a ich zadaniem będzie wspieranie i ochrona kluczowej infrastruktury pod-morskiej, ogłosił Pentagon.

Rozmieszczenie marines ma miejsce w czasie, gdy Estonia, Finlandia i inne państwa sojusznicze nadal borykają się z serią przypadków uszkodzeń kabli w regionie. Ostatnio, w grudniu 2024 r., doszło do zerwania kabla energetycznego EstLink 2 łączącego Estonię z Finlandią oraz kilku kabli komunikacyjnych, a władze podejrzewają celowy sabotaż. W odpowiedzi na te incydenty NATO uruchomiło operację Baltic Sentry.



Mimo wzrostu poziomu dostaw ropy nadal utrzymuje się wąskie gardło w rafineriach, które spowodowało globalny skok cen oleju

Dla Iranu ożywienie eksportu jest oznaką, że jego zdolność do zakłócania ruchu na drodze wodnej przez Ormuz uległa znacznemu osłabieniu. Mohammad Ghaedi, wykładowca na George Washington University, powiedział w rozmowie z Radio Farda, że obecny poziom ruchu jest już zbyt duży dla Teheranu i „nie do przyjęcia” dla tamtejszych władz.

Liczyby te nie oznaczają jednak, że Iran po prostu stracił kontrolę nad cieśniną Ormuz. Teheran tak naprawdę nigdy formalnie nie kontrolował tej cieśniny. Jego przewaga opierała się raczej na zdolności do uczynienia przepływu niebezpiecznym, zmuszając przedsiębiorstwa żeglugowe do rozważania ryzyka i kosztów wpłynięcia do Zatoki Perskiej.

Zdolność ta wydaje się osłabiona, ponieważ siły amerykańskie zapewniają ochronę żegludze handlowej, a przedsiębiorstwa opracowują sposoby transportu ropy przy jednoczesnym ograniczeniu narażenia na ryzyko związane z przepływem przez cieśninę.

Ellen R. Wald, autorka i analityk rynków energetycznych, powiedziała RFE/RL, że „zdolność i/lub chęć Iranu do atakowania statków w Zatoce Perskiej maleje”, co pozwala statkom na przepływ pod osłoną wojsk amerykańskich. Ostrzegła jednak, że ożywienie przepływów nie powinno być mylone z powrotem do normalności.

Niektóre przedsiębiorstwa żeglugowe podejmują znaczne ryzyko, aby skutecznie przetransportować ropę przez cieśninę do większych tankowców czekających poza Zatoką Perską. Inne działają bez ubezpieczenia lub w niezwykle trudnych warunkach. I właśnie dlatego ceny ropy nie spadają znacząco pomimo wzrostu przepływów ropy. PAP

pod dowództwem Sojuszniczego Połączonego Dowództwa Sił w Brunssum oraz Sojuszniczego Dowództwa Morskiego, przy czym Korpus Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych pełni rolę wspierającą i ułatwiającą realizację zadania.

W ramach tej rotacji wykorzystane zostaną zdolności rozpoznawcze marines, w tym małe bezzałogowe systemy powietrzne i czujniki przybrzeżne, w celu dostarczania danych do wspólnego obrazu operacyjnego NATO.

KONFERENCJA POLSKA PRESS GRUPY

Forum Polskich Dostawców: local content wychodzi z fazy deklaracji. Czas na zamówienia i inwestycje

Energetyka i obronność, finansowanie inwestycji i zamówienia publiczne, sztuczna inteligencja i cyfryzacja – te obszary łączy pytanie: jak sprawić, by wielkie inwestycje realizowane w Polsce budowały potencjał polskich przedsiębiorstw. O tym dyskutowano na Forum Polskich Dostawców „Energia z Polski – Local First” organizowanym przez Polska Press Grupę

Grzegorz Gajda

28 września w Warszawie spotkali się przedstawiciele administracji, największych spółek, sektora finansowego oraz krajowych dostawców. W Forum Polskich Dostawców wzięli udział przedstawiciele Orlenu, PKO Banku Polskiego, PZU, PGE, Tauronu, Enei oraz wielu instytucji publicznych. To już IV edycja cyklu „Energia z Polski – Local First”, organizowanego przez Polska Press, pod patronatem Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Panele dyskusyjne i warsztaty

Program obejmował zarówno strategiczne znaczenie local content, jak i bardzo praktyczne kwestie: procedury zakupowe, finansowanie, zamówienia publiczne, OZE, cyfryzację oraz sposób włączania krajowych firm w łańcuchy dostaw. Adresowany był do małych i średnich przedsiębiorstw, które dzięki swoim specjalistycznym kompetencjom mają odgrywać kluczową rolę w polskim programie transformacyjnym oraz stać się istotnymi partnerami dla dużych inwestorów i producentów. Dyskusje dotyczyły zamówień oraz inwestycji realizowanych w obszarach infrastruktury, energetyki, transportu, obronności, samorządu i cyfryzacji.

Odbyło się siedem paneli poświęconych m.in. strategii local content, rozwojowi OZE, energetyce konwencjonalnej i ciepłownictwu, finansowaniu inwestycji i prawu zamówień publicznych, infrastrukturze i transportowi oraz przemysłowi obronności. Osobny panel dotyczył roli Pełnomocników ds. Local Content w spółkach Skarbu Państwa. Uzupełnieniem były praktyczne warsztaty na temat współpracy i partnerstwa dla dostawców Grupy Orlen.

Od hasła do funkcjonalnego systemu

Najważniejszy wniosek Forum brzmi: local content nie jest już tylko deklaracją. Stał się bardzo ważnym elementem polityki zaku-



Wojciech Balczun, minister aktywów państwowych, wiceminister Eliza Zajdler oraz Elżbieta Żuraw, p.o. prezesa Polska Press Grupy

powej, inwestycyjnej i przemysłowej. Na tę ewolucję wskazał minister aktywów państwowych Wojciech Balczun:

– Local content w ciągu roku przeszedł drogę od koncepcji do jednego z najczęściej dyskutowanych tematów w polskiej gospodarce.

Minister zwrócił jednak uwagę, że w Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, nie ma możliwości bezpośredniego wpisania wymogów local content do obowiązujących regulacji.

– Nie możemy stworzyć przepisów nakazujących stosowanie local content. Musimy działać w ramach prawa unijnego. Jednocześnie widzimy, że wiele państw bardzo skutecznie wykorzystuje istniejące instrumenty do wspierania własnych przedsiębiorstw i my również chcemy korzystać z dostępnej przestrzeni. Największym wyzwaniem jest zmiana mentalna. Skoro nie możemy wprowadzić obowiązkowych regulacji, musimy oddziały-

wać poprzez dobre praktyki, edukację i budowanie świadomości. Chodzi o to, by naturalnym odruchem przy planowaniu inwestycji było uwzględnianie wpływu projektu na polską gospodarkę – powiedział. Zmiana polega na takim organizowaniu procesów inwestycyjnych i zakupowych, żeby polscy przedsiębiorcy mogli konkurować o duże kontrakty.

– Jeżeli local content wzrośnie o 10% w całym kraju, to ogólny wzrost gospodarczy sięgnie 3%. Taki jest wpływ wdrażania tej idei na całą gospodarkę oraz naszych klientów – wyliczał Szymon Midera, prezes PKO Banku Polski.

Aby skutecznie wdrażać ideę local content, MAP przygotowało kodeks dobrych praktyk, a w największych spółkach powołano pełnomocników odpowiedzialnych za jej wdrażanie. Główny Urząd Statystyczny natomiast rozpoczął pilotaż pomiaru krajowego komponentu w projektach energetycznych.

Wielkie inwestycje i krajowe firmy

Prezesi PKO Banku Polskiego, PZU, Orlenu i PGE podkreślali znaczenie krajowych przedsiębiorstw w realizacji strategicznych inwestycji. Dla energetyki local content oznacza budowanie krajowego zaplecza transformacji – od energetyki odnawialnej i sieci, przez energetykę konwencjonalną i magazynowanie, po technologie przyszłości. Dla sektora finansowego jest to z kolei konieczność stworzenia przedsiębiorstwom warunków do sfinansowania inwestycji i dużych projektów. Ubezpieczyciele podkreślają natomiast mechanizmy ograniczające ryzyko inwestycyjne.

Wspólnym mianownikiem jest skala. Polska rozpoczyna projekty, które przez wiele lat będą generować popyt na produkty, usługi, technologie i kompetencje. Dlatego ważny jest nie tylko sam wybór krajowego dostawcy, ale stworzenie mu warunków do rozwoju.

Ireneusz Fąfara, prezes Orlenu, podkreślał, że zwiększenie udziału krajowych przedsiębiorstw wymaga wcześniejszego przygotowania rynku. Nie wystarczy ogłosić przetarg i oczekiwać, aż polskie firmy automatycznie spełnią wymagania dużego projektu. Potrzebny jest dialog z potencjalnymi dostawcami i przekazywanie im informacji.

To oznacza budowanie relacji, współpracy i uświadamianie potencjalnych partnerów, jakie mamy wymagania technologiczne, rygory i terminy dostaw.

W odpowiednim momencie przestaniemy budować, a będziemy musieli inwestycje utrzymywać. Wtedy obecność polskich dostawców i polskich firm będzie absolutnie kluczowa – mówił prezes Fąfara.

To ważne szczególnie w przypadku MŚP, dla których często barierą jest wysokość wymaganych gwarancji, finansowania, certyfikacji, formalności i zdolność do obsługi dużych kontraktów. Dlatego pod-

WOKÓŁ TORUNIA

KRÓTKO

Bierzgłowo Nowy radny zaprzyślony

Podczas niedawnej XXVIII Sesji Rady Powiatu Toruńskiego ślubowanie złożył nowy radny naszego powiatu – Jarosław Ordon z Bierzgłowa w gminie Łubianka. Zastąpił on Barbarę Zalewską, która zrezygnowała z zasiadania w Radzie Powiatu z uwagi na objęcie funkcji dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Chełmży. Pełnienie obu funkcji jednocześnie

byłoby konfliktem interesów dlatego prawo zabrania łączenia mandatu radnego powiatu z funkcją kierowniczą w jednostce organizacyjnej tego samego powiatu. Jarosław Ordon w wyborach samorządowych w 2024 r. startował z listy Koalicji Obywatelskiej i uzyskał 305 głosów.

Konkurs Gdzie skarby powiatu?

Rusza XVIII edycja Powiatowego Konkursu Plastycznego

go - „Mieszkam w ciekawym miejscu”. Tym razem motywem przewodnim jest odkrywanie nieznanych skarbów Powiatu Toruńskiego. Chodzi o miejsca, których nie znajdziemy w przewodnikach. Zadaniem uczestników jest wykonanie pracy plastycznej przedstawiającej właśnie taki „nieodkryty skarb”. Może to być leśna ścieżka, stary mostek, zapomniana kapliczka, niezwykle drzewo albo zakątek związany z lokalną historią. KL

MOST PRZEZ DRWĘCĘ BĘDZIE BUDOWANY

Krzysztof Lietz

Marek Nicewicz po wygraniu w 2018 roku wyborów samorządowych i objęciu funkcji wójta gminy Lubicz postanowił sobie za punkt honoru usprawnienie komunikacji samochodowej w gminie. Jednym z elementów tego programu jest budowa nowego mostu przez Drwęcę.

Wyjaśnijmy, na przedsięwzięcie to, składa się budowa zupełnie nowej drogi biegnącej od ulicy Sieradzkiej w Toruniu do tzw. Wilczego Młyna w Lubiczu Dolnym (I etap) i dalej do Małgorzatowa po śladzie zmodernizowanej drogi serwisowej autostrady A1, dalej przez wiadukt nad autostradą do ul. Antoniewo (II etap) i planowanego mostu w Nowej Wsi (III etap), aby połączyć się z DW657 i później w Lubiczu Górnym dobić do DK10. Pierwszy etap tego przedsię-

wzięcia (odcinek 894 m) rozpoczęto realizować w styczniu 2024 r. i zakończono w czerwcu 2025 r. Drugi, z uwagi na wciąż niejednoznaczne stanowisko zarządzającego autostradą A1 w sprawie drogi serwisowej, został obecnie zmieniony.

- Droga ta jest przejezdna dla samochodów osobowych – mówi wójt Marek Nicewicz. - Jednakże zdecydowaliśmy się wybrać alternatywny II etap i od dłuższego czasu nad nim pracuje. Obejmuje on trasę od końca etapu I czyli Wilczego Młyna do ul. Małgorzatowo w Lubiczu Dolnym. Ten odcinek jest obecnie w trakcie projektowania.

Najwięcej problemów i kontrowersji wzbudza III etap tego przedsięwzięcia czyli budowa mostu przez Drwęcę w Nowej Wsi. Jej mieszkańcy protestowali przeciwko tej inwestycji w przeróżny sposób, od marszu protestacyjnego po wysyłanie dziesiątek pism do instytucji mogących, ich zda-



W tym miejscu – widok od strony Lubicza Dolnego – powstanie nowy most przez Drwęcę

niem, wstrzymać realizację tego przedsięwzięcia.

Jak plany budowy nowego mostu przez Drwęcę w Nowej Wsi mają się dzisiaj?

Wspomniane protesty nie zatrzymały planów budowy mostu. 31 marca br. Starosta Toruński wydał zezwolenie na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla budowy mostu łączącego Lubicz Dolny z Nową Wsią wraz z drogą dojazdową. W tej sytuacji gmina rozpoczęła przy-

gotowywanie procedury przetargowej na wyłonienie wykonawcy.

- W maju tego roku trzech mieszkańców wniosło odwołanie od decyzji starosty, ale 20 sierpnia Wojewoda Kujawsko-Pomorski wydał decyzję umarzającą postępowania odwoławcze. Chciałbym zacytować fragment z uzasadnienia decyzji umarzającej postępowanie odwoławcze – mówi wójt Nicewicz: „Uznanie, że ochronie podle-

gać winien interes faktyczny, mogłoby prowadzić do paraliżu inwestycji w zakresie dróg publicznych, nie zaś do zapewnienia poszanowania praw, które są zagrożone w związku z planowaną inwestycją. (...) Tymczasem postępowania te dotyczą realizacji celu publicznego, gdyż budowa infrastruktury drogowej w Polsce stanowi priorytetowy cel publiczny, bowiem jest konieczna zarówno dla ochrony środowiska, jak i zdrowia, wolności i praw konstytucyjnych całych społeczności (...).” To potwierdza moje przekonanie, że od początku chodziło przede wszystkim o sprzeciw wobec inwestycji o znaczeniu publicznym i ochronę własnych interesów.

Dzisiaj wszystko wskazuje, że nowy most przez Drwęcę będzie budowany. Niedawno, bo 16 września gmina ogłosiła przetarg nieograniczony na „Budowę obiektu mostowego wraz z drogą dojazdową klasy „L”, na odcinku

od ulicy Małgorzatowo do drogi wojewódzkiej nr 657 w Nowej Wsi. Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 16 października do godz. 12.

Most połączy Lubicz Dolny w rejonie ul. Antoniewo (w sąsiedztwie firmy Jurmet) z Nową Wsią w sąsiedztwie ul. Promowej. Będzie miał dwa pasy ruchu po 3,5 m każdy chodnik i ścieżkę rowerową. Będzie to przeprawa żelbetowa o długości 96 m i nośności 30 ton. Będzie on jednak przeznaczony dla samochodów o dopuszczalnej masie do 3,5 t. Efektem protestów mieszkańców Nowej Wsi jest też zmiana kategorii drogi dojazdowej z „G” na „L”. Przewiduje się, że budowa potrwa 30 miesięcy od dnia podpisania umowy z wykonawcą.

- Inwestycja ma zagwarantowane finansowanie ze środków własnych, ale staramy się także o pieniądze zewnętrzne – przekonuje Marek Nicewicz. ©©

ŚWIĘTO PIŁKARSKIE I MEDAL NA SZEŚĆDZIESIĄTKĘ WISŁY PĘDZEWO

Krzysztof Lietz

W weekend 12 i 13 września, w Gminie Zławieś Wielka świętowano 60-lecie działalności Ludowego Zespołu Sportowego Wisła Pędzewo.

Obchody rozpoczęły się turniejem piłkarskim o Puchar Prezesa LZS Wisła Pędzewo. Była też uroczysta gala z okazji 60-lecia Wisły. Mówiono o historii klubu, podsumo-

wano jego wieloletnią działalność.

Podczas uroczystości wręczono też odznaczenia i medale. Wśród nich były wyróżnienia przyznane przez Powiat Toruński. LZS Wisła Pędzewo został uhonorowany Medalem Honorowym za Zasługi dla Powiatu Toruńskiego. Wyróżnienie stanowi wyraz uznania za 60 lat działalności sportowej oraz wkład klubu w rozwój aktywności miesz-

kańców Gminy Zławieś Wielka i Powiatu Toruńskiego.

Przez sześć dekad przez klub przewinęło się ponad tysiąc zawodników i trenerów. Od początku swojej działalności Wisła Pędzewo związana jest głównie z piłką nożną i nieprzerwanie uczestniczy w rozgrywkach prowadzonych przez Kujawsko-Pomorski Związek Piłki Nożnej. Podczas gali wręczono również Honorowe Odznaki

za Zasługi dla Powiatu Toruńskiego. Otrzymali je Marek Zawiszewski oraz Rafał Żelazek – wieloletni działacze społeczni i sportowi związani z Gminą Zławieś Wielka oraz LZS Wisła Pędzewo.

Zwieńczeniem jubileuszowego weekendu był turniej piłkarski o Puchar Wójta Gminy Zławieś Wielka i festyn „Gminne Święto Piłkarskie z Wisłą Pędzewo”.

©©



Jubileusz był okazją, aby docenić zawodników, trenerów, działaczy, wolontariuszy, sympatyków i sponsorów

SZTAFETY DZIECI I MŁODZIEŻY ŚCIGAŁY SIĘ W ZŁEJWSI WIELKIEJ, NATOMIAST DOROŚLI BIEGACZE RYWALIZOWALI W BIERZGŁOWIE

Krzysztof Lietz

Festiwałem sztafet uczniowie szkół podstawowych z terenu powiatu toruńskiego rozpoczęli nowy sezon powiatowego współzawodnictwa sportowego. W Bierzgłowie prawie setka biegaczy rozpoczęła rywalizację w Łubianka Grand Prix Cross 2026/27.

Na starcie w rywalizacji sztafet stanęły reprezentacje 9 szkół. Uczniowie rywalizowali w sztafecie szwedzkiej i 4 x 100 m. Natomiast w Bierzgłowie biegacze mieli do pokonania 10,7 km. Wśród mężczyzn najlepszy był Krzysztof Bartkiewicz z Torunia przed Bartoszem Wiligalskim z Pigzy i Damianem Olkowski z Torunia. Wśród pań zwyciężyła Joanna Śliwińska z Wąbrzeźna przed Joanną Oberlan-Marón z Torunia i Pauliną Surmaczewicz ze Smogorzewca. ©



Sztafetę 4 x 100 m wygrały dziewczęta z SP Łubianka, przed SP Łysomice, SP Górski i SP Lubicz Górny



Sztafetę szwedzką wśród chłopców rocznik 2014 wygrała drużyna SP: Zławieś Wielka, przed SP Czernikowo, SP Turzno i SP Lubicz Górny



Bieg w Bierzgłowie wygrał zdecydowanie Krzysztof Bartkiewicz z czasem 0:39,04. Drugi ma mecie Wiligalski był o 55 sek. gorszy



W Bierzgłowie prawie setka biegaczy rozpoczęła Grand Prix Łubianka Cross. To nie tylko rywalizacja sportowa. To także okazja do dobrej zabawy

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY ŁYSOMICIE

11591599

Spółeczna Inicjatywa Mieszkaniowa ruszy z budową w Ostaszewie. Najpierw spotkania informacyjne!

Gmina Łysomice oraz Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa „KZN-Toruński” zapraszają na spotkania informacyjne dotyczące planowanej budowy mieszkań na wynajem w Ostaszewie.

To propozycja skierowana przede wszystkim do osób, które nie posiadają własnego mieszkania lub domu, a jednocześnie mają możliwość regularnego opłacania czynszu.

Pierwszy etap inwestycji zakłada budowę 62 mieszkań na wynajem w trzech budynkach - znajdzie się w nich odpowiednio 20, 21 i 21 lokali oraz dodatkowo jeden lokal usługowy. W każdym budynku przewi-



dziano również mieszkania przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W ramach tego etapu powstanie 39 mieszkań dwupokojowych o powierzchni około 38-43m oraz 23 mieszkania trzypokojowe o powierzchni około 59m.

Mieszkania SIM będą w pierwszej kolejności przeznaczone dla mieszkańców gminy Łysomice. Program kierowany jest do osób i rodzin, które nie posiadają własnej nieruchomości, dysponują dochodami pozwalającymi na regu-

larne opłacanie czynszu, ale jednocześnie ich możliwości finansowe nie pozwalają na zakup mieszkania z wykorzystaniem kredytu hipotecznego.

Lokale zostaną oddane w standardzie umożliwiającym zamieszkanie. W pokojach

znajdą się panele podłogowe, w strefie wejściowej płytki gresowe, a kuchnie wyposażone zostaną m.in. w czteropalmową kuchenkę i zlewozmywak. Łazienki będą posiadały wannę, umywalkę, toaletę oraz niezbędną armaturę.

Warunkiem zawarcia umowy najmu będzie partycypacja w kosztach budowy w wysokości 15 proc. wartości inwestycji przypadającej na dany lokal. W przypadku rezygnacji z najmu wpłacona kwota będzie zwracana wraz z oprocentowaniem. Przy podpisaniu umowy wymagana będzie również kaucja w wysokości trzykrotności miesięcznego czynszu. Wysokość czynszu będzie ustalana zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi społecznych form rozwoju mieszkalnictwa.

Osoby zainteresowane inwestycją, zasadami naboru, kosztami oraz warunkami najmu będą mogły uzyskać szczegółowe informacje podczas dwóch spotkań:

- 6 października, godz. 18.00 - Galeria Spotkań w Łysomicach
- 12 października, godz. 18.00 - Szkoła Podstawowa w Turznie

To dobra okazja, aby poznać szczegóły planowanej inwestycji i uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące możliwości zamieszkania w nowych lokalach SIM w Ostaszewie.



www.lysomice.pl

Modernizacja świetlicy w Zębowie

Trwają prace związane z realizacją zadania pn. „Termomodernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Zębowie”. Inwestycja ma na celu podniesienie komfortu użytkowania budynku przez mieszkańców.

Zakres inwestycji obejmuje kompleksową modernizację budynku świetlicy wiejskiej. Dotychczas wykonano m.in. instalacje elektryczne i hydrauliczne, prace tynkarskie, izolację sufitów oraz zamontowano sufity podwieszane. Zrealizowano również montaż stolarki drzwiowej.

- Prace modernizacyjne postępują zgodnie z przyjętym harmonogramem, a budynek stopniowo zyskuje nowy, bardziej funkcjonalny i estetyczny wygląd. Dach został przebudowany i odnowiony, zamontowano stolarkę zewnętrzną, a obecnie trwają prace związane z dociepleniem budynku, układaniem płytek oraz białym montażem - powiedziała zastępcza wójta Joanna Zielińska.

- Modernizacja świetlicy to przede wszystkim inwestycja w miejsce, z którego na co dzień korzystają mieszkańcy. Po zakończeniu prac budynek będzie wygodniejszy, nowo-



FOT. UG OBROWO

cześniejszy i lepiej dostosowany do organizacji spotkań, wydarzeń oraz różnych inicjatyw lokalnych - podkreśla wójt Andrzej Wieczyński.

Wartość inwestycji to 2 328 999,99 zł. Na jej realizację gmina otrzymała dofinansowanie z Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2021-

2025 w ramach modułu „Utworzenie i wyposażenie ośrodka Senior+” w wysokości 157.167,00 zł. Z kolei 557 024,00 zł pozyskała z Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego w ramach umowy pożyczki na modernizację energetyczną budynków użyteczności publicznej.

Tulipanowa w Obrowie już po modernizacji

Inwestycja poprawiła komfort i bezpieczeństwo mieszkańców, a nowa nawierzchnia z kostki brukowej wraz z uporządkowanym otoczeniem nadała ulicy estetyczny i funkcjonalny charakter.

Pod koniec sierpnia dokonano odbioru końcowego inwestycji pn. „Modernizacja dróg gminnych na terenie Gminy Obrowo - Obrowo ul. Tulipanowa”, realizowanej na podstawie umowy podpisanej pod koniec maja ubiegłego roku.

W ramach zadania położono nową nawierzchnię z kostki brukowej na odcinku o długości 473,87 m i szerokości 5 m. Inwestycja obejmowała również wykonanie zjazdów do posesji mieszkańców oraz pasa zieleni, który stanowi estetyczne uzupełnienie nowej nawierzchni.

Zastosowanie kostki brukowej wynikało przede wszystkim z charakteru ulicy i lokalnych warunków. Technologia ta pozwala na uzyskanie trwałej i estetycznej nawierzchni, dobrze sprawdzającej się na drogach gminnych o lokalnym charakterze i mniejszym natężeniu ruchu. Istotną zaletą jest również możliwość stosunkowo łatwego wykonania miejscowych prac remontowych

lub usunięcia i ponownego ułożenia fragmentu nawierzchni w przypadku konieczności prowadzenia prac przy infrastrukturze podziemnej.

- Modernizacja ul. Tulipanowej to kolejny krok w poprawie jakości lokalnej infrastruktury drogowej. Zależało nam nie tylko na wykonaniu trwałej na-

wierzchni, ale również na poprawie bezpieczeństwa mieszkańców i uporządkowaniu otoczenia drogi. Cieszę się, że inwestycja została zakończona i mieszkańcy mogą korzystać z nowoczesnej, bezpiecznej drogi - mówi wójt.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł 650 116,50 zł brutto.



FOT. AGNIESZKA RUTKOWSKA

W Brzozówce przybyło ulic z nową nawierzchnią

Jeszcze w wakacje w Brzozówce dokonano odbioru końcowego inwestycji pn. „Modernizacja dróg gminnych na terenie gminy Obrowo - ul. Akacyjowa, Jeżynowa, Malinowa”. Przebudowano również ulicę Jarzębinową.

W ramach jednej z inwestycji realizowanych przez gminę Obrowo wykonano nową nawierzchnię z kostki brukowej na ulicach Akacyjowej, Jeżynowej i Malinowej w Brzozówce. Łączna długość zmodernizowa-

nych odcinków wyniosła 568,09 m, a szerokość jezdni - 5 m.

Zakres prac został rozszerzony o ul. Jaworową, gdzie również wykonano nawierzchnię z kostki brukowej. Ten zmodernizowany odcinek ma 57 m długości i 4,5 m szerokości.

- Cieszę się, że kolejne ulice w Brzozówce zyskały nową, trwałą nawierzchnię. Ważne jest dla nas również uspokojenie ruchu, dlatego w ramach zadania wykonaliśmy progi zwalniające. Mam nadzieję, że mieszkańcy szybko odczują poprawę jakości i bezpieczeństwa

codziennego poruszania się po tych drogach - mówi wójt Andrzej Wieczyński.

Inwestycja objęła także rozwiązania mające na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców i uspokojenie ruchu drogowego. Wykonano łącznie pięć progów zwalniających z kostki brukowej - jeden na ul. Akacyjowej oraz po dwa na ul. Jeżynowej i ul. Malinowej. Łącznie w ramach tego zadania zmodernizowano 625,09 m dróg w Brzozówce, a całkowity jego koszt wyniósł 859 777,32 zł brutto.

Z przebudowanej drogi mogą już od ponad dwóch miesięcy korzystać także mieszkańcy ul. Jarzębinowej w Brzozówce. Zrealizowane prace poprawiły nie tylko standard nawierzchni, ale również komfort dojazdu do posesji i bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi.

Inwestycję zrealizowana została na podstawie umowy zawartej w czerwcu bieżącego roku. Prace zakończyły się 20 lipca, a cztery dni później, przeprowadzono odbiór końcowy zadania.

Przebudowę objęto odcinek o długości 132 metrów, którego szerokość wynosi od 3,85 do 5 metrów. W ramach inwestycji wykonano nową nawierzchnię z betonowej kostki brukowej wraz z odpowiednią podbudową konstrukcyjną. Droga została również wyposażona w krawężniki oraz zjazdy do posesji, dzięki czemu poprawił się standard całego pasa drogowego.

Zadbano także o estetykę i uporządkowanie terenu wokół drogi. Wykonano humusowanie i obsianie terenu trawą, wyregulowano urządzenia infrastruktury

technicznej oraz zamontowano nowe oznakowanie pionowe.

- Brzozówka rozwija się bardzo dynamicznie, a wraz z rozwojem miejscowości rosną również potrzeby związane z infrastrukturą. Przebudowa ul. Jarzębinowej to odpowiedź na te potrzeby i kolejny element konsekwentnie realizowanych przez gminę inwestycji drogowych. Nowa nawierzchnia, zjazdy do posesji i uporządkowane otoczenie drogi tworzą spójną i funkcjonalną przestrzeń dla mieszkańców - mówi wójt Andrzej Wieczyński.



FOT. UG OBROWO



FOT. UG OBROWO



Kulinarne tradycje powiatu toruńskiego skutecznie pomagają budować lokalną tożsamość

Integrują i intrygują, a przy tym podtrzymują pamięć o lokalnych tradycjach m.in. tych kulinarnych. Wydarzenia organizowane przez KGW, to ważna część budowania tożsamości lokalnych społeczności.

Sierpień i wrzesień w powiecie toruńskim to nie tylko dożynki, ale cała seria wyjątkowych wydarzeń. Choć różnią się tematyką, wszystkie nawiązują do lokalnej historii i wzmacniają więzi w gminach. Sercem tych inicjatyw są Koła Gospodyń Wiejskich. To one odkrywają na nowo zapomniane tradycje i zmieniają je w pomysły imprezy kulturalno-kulinarne

Zgadza się z tym Joanna Zientarska, Przewodnicząca KGW „Aktywny Zakątek” z Lubicza Dolnego. - Taka działalność, to jest bardzo ważny element życia mieszkańców sołectwa i gminy. Niezwykle istotna jest przy tym rola Kół Gospodyń Wiejskich. To one odkrywają, często zapomniane, dziedzictwo kulturowe i kulinarne. KGW stanowią bardzo ważną część tych społeczności, inte-

grują ludzi, przybliżają im tradycje - podkreśla.

Znaczenie tych działań docenia Starostwo Powiatowe w Toruniu, wspierając finansowo ich organizację. Dzięki temu w ostatnich tygodniach mieszkańcy i goście mogli wziąć udział w czterech wyjątkowych świętach smaku:

- 29 sierpnia - IV Festiwalu Kłuski Ziemniaczanej w Dzikowie,
- 19 września - Święcie Pieczonego Ziemniaka w Głogowie,
- 24 września - Czarnowskim Rzepowisku,
- 27 września - Pierwszym Festiwalu Bigosu w Lubiczu.

Każde z nich w twórczy sposób nawiązuje do kulinarnych korzeni i historii danej miejscowości

- Skąd się wziął pomysł na Festiwal Bigosu? Podczas ostatniego Festiwalu Wisły, widząc jakim powodzeniem cieszył się przygotowany przez nas KGW bigos, wpadliśmy na pomysł, że to właśnie wokół bigosu warto zorganizować oddzielną imprezę. Zainteresowanie przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Łącznie zużyliśmy 408 kg składników do ugotowania bigosu, a i tak skończył



Pierwszy Festiwal Bigosu w Lubiczu (27 września)

się wcześniej niż festiwal - wyjaśnia Joanna Zientarska.

Z kolei u podstaw Czarnowskiego Rzepowiska leży niezwykła historia kulinarna sprzed wieków. - Ponad rok temu, zajmujący się badaniem kulinarnej historii regionu, profesor Jarosław Domanowski zwrócił się z pytaniem do na-

szego wójta czy w Czarnowie nadal uprawia się rzepę toruńską zwaną też teltowską. Odnalazł on archiwalne artykuły, które niegdyś popularność tego warzywa zrównywały z toruńskimi piernikami. W XVIII wieku trafiała nawet na dwór królewski. A Czarnowo przedstawiały jako miejsce jej

uprawy - wyjaśnia Krystyna Gajdenska, Przewodnicząca KGW w Czarnowie oraz Przewodnicząca Rady Gminy Zławie Wielka. - Co ważne, rzepa toruńska jest bardzo specyficzną jej odmianą, odróżniającą ją od pozostałych. Między innymi jest mniejsza i ma specyficzny słodko-orzechowy po-

smak. Oczywiście wójt odpowiedział, że nikt jej nie uprawia. Ale postanowiliśmy w ramach czarnowskiego KGW to zmienić i zasiałyśmy ją już w ubiegłym roku.

- Wtedy też jako KGW pojawiłyśmy się na Festiwalu Smaku z potrawami z tej rzepy. Podobnie i w tym roku. W międzyczasie urodził się pomysł zorganizowania imprezy, która mogłaby wypromować wśród mieszkańców gminy wiedzę o tej tradycji. I tak Rzepowisko to sposób na wydobycie z zapomnienia tego dziedzictwa kulinarnego - podkreśla pani Krystyna.

Czy do kalendarza powinniśmy wpisać sobie już dziś wizytę na kolejnym np. Rzepowisku? - Oczywiście - deklaruje rozmówczyni.

Jedno jest pewne - kulturalno-kulinarne kalendarz powiatu toruńskiego szybko się nie wyczerpie. Dzięki pasji i zaangażowaniu Kół Gospodyń Wiejskich stale pojawiają się w nim nowe wydarzenia, a każde z nich to szansa na wyjątkowe spotkanie z historią, tradycją i doskonałą domową kuchnią.



Festiwal bigosu zgromadził w Lubiczu prawdziwe tłumy smakoszy



24 września zorganizowano Czarnowskie Rzepowisko, a rzepa gości już też na toruńskich stołach



Święto Pieczonego Ziemniaka w Głogowie odbyło się 19 września



IV Festiwal Kłuski Ziemniaczanej w Dzikowie (29 sierpnia)



W dyskusjach panelowych wziął udział m.in. prezes Orlenu Ireneusz Fąfara (trzeci z lewej)

czas Forum dużo miejsca poświęcono praktycznym aspektom, jak: procedury zakupowe, przygotowanie ofert, negocjowanie umów, finansowanie i kontakt dostawców z zamawiającymi.

Zamówienia publiczne: między konkurencją a interesem gospodarczym

Ważnym elementem forum były dyskusje o procedurach zamówień publicznych. Pokazały, że zwiększanie udziału polskich firm nie może sprowadzić się do wpisania w wymogach przetargowych preferencji dla określonego rodzaju przedsiębiorstw.

Prawo zamówień publicznych ma przede wszystkim zapewniać przejrzystość, konkurencję i ochronę środków publicznych. W ocenie Wojciecha Balczuna można lepiej wykorzystać możliwości, jakie ono daje.

– Przez lata dominowało kryterium najniższej ceny. Tymczasem obecne przepisy pozwalają uwzględnić znacznie więcej czynników. Można analizować wpływ inwestycji na lokalne miejsca pracy, płacone podatki czy rozwój społeczności lo-

kalnych. To właśnie ten szerszy kontekst jest bardzo bliski idei local content – powiedział.

Transformacja energetyki to wielki rynek dla dostawców

Rozwój offshore, fotowoltaiki, biogazowni, magazynów energii czy technologii wodorowych oznacza dla Polski nie tylko zmianę miksu energetycznego, lecz także nowe łańcuchy dostaw. Dlatego local content nie może być rozumiany wyłącznie jako zwiększanie udziału polskich usług czy tzw. prostego montażu. Krajowe firmy mają świetne kompetencje, np. w usługach logistycznych, projektowych, środowiskowych, serwisowych i szkoleniowych. Ciągłe jednak mamy problem z rozwojem bardziej zaawansowanych zdolności. Dalszym celem jest więc rozwijanie własnych kompetencji technologicznych i „przesuwanie” polskich przedsiębiorstw w górę łańcucha wartości.

Polskie firmy działają w wielu sektorach potrzebnych do realizacji wielkich inwestycji. Problemem może być jednak brak informacji o planowanych zamówieniach, wymagania finansowe i formalne lub

ograniczony dostęp do decydentów zakupowych.

Dlatego podczas forum dużo miejsca poświęcono bezpośredniemu dialogowi między zamawiającymi i dostawcami. Szczególne znaczenie miał panel poświęcony Pełnomocnikom ds. Local Content w spółkach Skarbu Państwa. Jego założeniem było przełożenie doktryny na codzienną praktykę korporacyjną: dialog z rynkiem, identyfikowanie barier prawnych i operacyjnych oraz tworzenie dobrych praktyk zakupowych.

Local content ma budować konkurencyjność

Efektom polityki local content ma być nie tylko więcej zamówień dla krajowych przedsiębiorstw. Równie ważne jest stworzenie firmom warunków do zdobywania doświadczenia, rozwijania technologii i późniejszej ekspansji na rynki zagraniczne.

W tym znaczeniu Forum Polskich Dostawców było nie tyle debatą o tym, czy kupować w Polsce, a raczej: jak budować w Polsce firmy zdolne dostarczać technologie, produkty i usługi dla największych projektów – a następnie konkurować poza krajowym rynkiem.

To może być najważniejszym sprawdzianem dla idei „Local First”: czy krajowy komponent zostanie tylko w pojedynczych kontraktach, czy stanie się mechanizmem budowania kompetencji przemysłowych, technologicznych i finansowych polskiej gospodarki.

– Local content to fundamentalna zmiana mentalności. Musimy wymagać więcej od siebie, aby realnie stworzyć możliwości rozwoju polskich przedsiębiorstw. Firmy z kolei, zdobywając lokalne doświadczenia przy tak dużych projektach, mogą później „wychodzić” na świat i budować skalę w oparciu o inwestycje poza Polską – podkreślał Ireneusz Fąfara.

Odporność i niezależność stają się najważniejszym celem polityki gospodarczej. Dotyczy to zarówno surowców, jak i zdolności produkcyjnych.

– Nie możemy opierać bezpieczeństwa państwa na rozwiązaniach, które wymagają serwisowania czy wsparcia realizowanego tysiącami kilometrów od naszych granic. Musimy rozwijać krajowe kompetencje i zaplecze technologiczne. Wiemy, że to proces rozłożony

na lata, dlatego potrzebna jest konsekwencja, budowanie świadomości i wspólne działanie administracji oraz biznesu. Local content to w praktyce nowoczesna forma patriotyzmu gospodarczego, oparta nie na hasłach, ale na konkretnych działaniach wspierających rozwój polskich firm i całej gospodarki – podsumował dyskusję minister Wojciech Balczun.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Wiceprezesa Rady Ministrów Władysława Kosiniaka-Kamysza, Ministerstwa Aktywów Państwowych, Ministerstwa Energii, Ministerstwa Infrastruktury, a także Wicemarszałka Województwa Mazowieckiego. Kongres „Energia z Polski – Local First” pod patronatem Strefy Biznesu i Strefy Obrony organizuje Polska Press Grupa. Pierwszy z cyklu odbył się 15 września 2025 roku w Warszawie. Podpisano wtedy „Deklarację na rzecz zwiększenia udziału Polskich Firm w Realizacji Drugiej Fazy Projektów Morskiej Energetyki Wiatrowej na Morzu Bałtyckim”. Kolejne edycje odbyły się w Szczecinie i Rzeszowie.

Organizator

POLSKA PRESS GRUPA

Patronat Honorowy

Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Obrony Narodowej

Ministerstwo Aktywów Państwowych

Ministerstwo Energii

Minister Infrastruktury

Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Cyfryzacji

Marszałek Województwa Mazowieckiego

Partner Strategiczny

ORLEN

Partnerzy Główni

Enea

PGE

Bank Polski

PZU

TAURON

TOTALIZATOR SPORTOWY

Partnerzy

arp

ORLEN NEPTUN

POLREGIO

POLSKA SPÓŁKA GAZOWNICTWA

PGZ

Partnerzy Wspierający

ASSECO

GRUPA WB

budimex

Patroni Medialni

strefa BIZNESU.pl

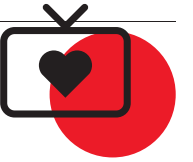
STREFA OBRONY

e-Budownictwo.pl

CIRE.PL

pap
POLSKA AGENCJA PRASOWA

PROGRAMOWO

**G. 15:55****Gliniarze****Polsat**

Podczas spotkania dwóch nastolatków jeden z nich zostaje napadnięty i brutalnie pobity przez trójkę zamaskowanych sprawców. Podczas śledztwa okazuje się, że była dziewczyna pobitego chłopaka została niedawno zgwałcona na imprezie, na której przebywał też późniejszy poszkodowany w napadzie. Wszystko wskazuje na to, że pobicie była zemstą właśnie za gwałt. Ale czy samowolny sąd nie odbył się zbyt pochopnie? Tymczasem Woźniak wciąż nie może odpuścić poszukiwań Majki. Jak głęboko posunie się w swoim śledztwie?

G. 16:50**Szpital św. Anny****TVN**

Maciek przywozi na SOR nieprzytomnego, pijanego Olka. Mirek Rogowski zajmuje się chłopcem. Jego stan jest na tyle poważny, że trafia na OIOM. Kasia czuwa przy Olku i Maćku, który obawia się skutków nocnego zdarzenia i winą obarcza konflikt z synem. Zyta otrzymuje wiadomość od ojca. Na oddział trafiają także przewlekłe chorego chłopca z podejrzeniem zapalenia nerek oraz kobietę z podejrzeniem choroby Alzheimera.

**G. 20:05****BARWY SZCZĘŚCIA****TVP 2**

Rodzina Pyrków w dalszym ciągu jest zmuszona tolerować w swoim domu obecność Adasia – bezdomnego narkomana, którego sprowadzili Wilkowie. Równolegle Joasia mierzy się z poważnym problemem. Okazuje się, że znalezienie dla Emila korepetytora z matematyki tuż przed egzaminami to zadanie graniczące z cudem. Trudności w realizacji tej misji bynajmniej jej nie zniechęcają... Z kolei Malwina planuje kolejne kosztowne zabiegi medycyny estetycznej. Jej zamiary, a konkretnie ich niemały koszt, wzbudzają wyraźny niepokój Hermana. W tym samym czasie Kolski otrzymuje niespodziewaną nominację do nagrody dla fizjoterapeuty roku. Tymczasem Kasia nieustannie martwi się o Ksawerego. Z tego powodu ukrywa w rzeczach syna lokalizator w nadziei, że posłużą jako przydatne zabezpieczenie na wypadek kolejnej próby ucieczki. Jej pobyt w Brzezinach zostaje zakłócony przez ponowne spotkanie z Janką, którą Górka zastaje we własnym domu u boku Mariusza. Sytuację pogarsza fakt, że Karpiuk prosi partnerkę o nawiązanie z dziewczyną współpracy biznesowej, polegającej na pomocy w dystrybucji uprawianych przez nią warzyw.

G. 20:15**Na Wspólnej****TVN**

Weronika odwiedza Ewelinę przyprowadza Jagodę. Dziewczyna oznajmia, że powie policji prawdę – to ona zraniła ojca w jej obronie! Kalska błaga córkę, by tego nie robiła, ale Jagoda jest nieugięta. Olszewska z Roztocką towarzyszą jej na komendzie. Tadeusiak z niedowierzaniem słucha wstrząsającej relacji Jagody. Marta i Fabian goszczą w programie matkę chłopca, który został potrącony przez pirata drogowego. Kiedy kobieta opowiada o synku skazanym na wózek inwalidzki, nagle Fabian zaprasza do studia... sprawcę wypadku! Gościńi Marty jest w szoku, a Leśniewska jest oburzona. Bogdan przywozi ze Szwajcarii córeczkę. Włodek ciepło wita wnuczkę. Michalinka jest zachwycona i oświadcza, że... chce zamieszkać u taty! Berg jest gotów zrobić wszystko, by przekonać Joannę do powrotu. Zadanie utrudnia fakt, że ma dobrą pracę w Szwajcarii.

**G. 18:15****Zbrodnie na wybrzeżu****Ale Kino+ HD**

„Zbrodnie na wybrzeżu” to niemiecka produkcja kryminalna nakręcona w 2023 r. Akcja serialu rozgrywa się w spokojnej miejscowości nad Morzem Północnym. Para śledczych – policjantka Femke Folkmer i śledczy wydziału zabójstw Tjark Wolf – badają tajemnicze zaginięcia i morderstwa, które mają miejsce na malowniczym fryzyjskim wybrzeżu. W rolach głównych występuje Pia-Micaela Barucki (jako policjantka Femke) oraz Hendrik Duryn (w roli śledczego Tjarka).

G. 20:50**M jak miłość****TVP 2**

Maria proponuje mężowi udział w terapii dla par. Z kolei Joanna błaga Artura o kolejne spotkanie, deklarując, że nie może bez ukochanego ani oddychać, ani tym bardziej żyć. Gdy Dobrzańska zjawia się w przychodni, Rogowski znów chwytą kochankę w ramiona. A wtedy w drzwiach gabinetu... nagle staje jego żona. Tymczasem Franek wyznaje Bartkowi, że znów odebrał wiadomość od ojczyma – tym razem wyslaną z aresztu – który zapowiedział, że chce zdradzić mu jakąś tajemnicę.

KRZYŻÓWKA NR 153

- Poziomo:**
- 3) bardzo silny, niepohamowany apetyt,
 - 10) siwy ptak wśród krukowatych,
 - 11) egipska bogini, żona Ozyrysa,
 - 12) krótka broń palna,
 - 14) narzędzie rzeźbiarza lub stolarza,
 - 15) małżonka Johna Lennona,
 - 16) egipski władca z powieści Bolesława Prusa,
 - 19) mięso wołowe lub cielęce z kością,
 - 23) dawny właściciel karczmy,
 - 27) siła magiczna mogąca komuś lub czemuś szkodzić,
 - 28) miejsce chwilowego postoju statków,
 - 29) grecka bogini miłości, żona Hefajstosa,
 - 30) producent szynki i baleronu,
 - 33) ceramiczny materiał ogniotrwały,
 - 37) stos desek lub gazet,
 - 38) daje początek strumieniowi,
 - 39) chęć do pracy, zapał,
 - 40) odważny młody mężczyzna lub dawny polski motocykl,
 - 41) dodatkowe 60 minut w pracy.
- Pionowo:**
- 1) pospolity krzew, gatunek derenia o niejadalnych owocach,
 - 2) napój mleczno-owocowy,
 - 3) dawna choroba dam z towarzysztwa,
 - 4) gładka powierzchnia wody,
 - 5) toczy walkę z dobrem,
 - 6) sąsiad Litwina i Estończyka,
 - 7) duchowny bez pełnych święceń,
 - 8) sposób wystawiania się,
 - 9) unika potraw mięsnych, wegetarianin,
 - 13) swoboda w zachowaniu,
 - 17) mocny argument w negocjacjach,
 - 18) ogólnopolska sieć rozgłośni radiowych,
 - 20) świeżo zakupiona rzecz,
 - 21) trzy minuty na ringu,
 - 22) szklana osłona żarówki,
 - 24) model auta z fabryki Toyoty,
 - 25) sportowa reprezentacja kraju,
 - 26) moda lat sześćdziesiątych,
 - 30) odwaga wykazana na polu walki,
 - 31) przedłużenie kolumny masztu,
 - 32) odbicie piłki serwisowej w tenisie,
 - 34) kolczuga chroniąca ciało rycerza,
 - 35) miasto w dolinie Padu,
 - 36) rdza trawi żelazo, ... serce.

123456789

1011121314151617181920212223242526272829303132333435363738394041

Twoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

© 56 451 91 04

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

odmiana bilarda

muł, szlam tuczony kurczak

uczulony na pyłki

hebrajski raj włókno palmowe

mieszka w Ulan Bator

norweska firma energetyczna

... Mariański na dnie Pacyfiku

poziomy drag w dawnym wozie

Gibson lody włoskie

uchwyt na stół

w portfelu Anglika

miasto braci Snia-deckich

ogród oliwny pasja, mania

domena szatana

trujący gaz bojowy

wielkie ssaki morskie

ozdoba szyi

gruba tkanina na płaszcz

roślina na koszyki

zdobią ogon pawia

koronkowa ozdoba sukni

najwyższy szczyt Krety

„kregosłup” statku

oklepany zwrot, banał

nogi kuraków

koń rasy użytkowej

dzielnica Warszawy

solny w laboratorium

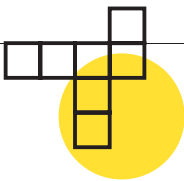
siostra Lilli Wenedy

udzielany dysy-dentom

plynie w żyłach

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BARKAROLA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzisiaj odważnie ruszysz do celu. Horoskop dzienny mówi, że szczerza rozmowa przyniesie ważną szansę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm pomoże ci uporządkować różne sprawy. Horoskop na dzisiaj wróży udany dzień.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość pobudzi ciekawość. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje działać bez pośpiechu.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliskość z kimś ważnym doda ci sił. Horoskop dzienny zapowiada, że wieczorem znajdziesz czas na odpoczynek.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dzisiaj radzi unikać jakichkolwiek sporów.

Rak (22.06 - 22.07)
Szczegół okaże się ważny. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje ufać intuicji, ale sprawdzać też fakty.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy powiesz, czego potrzebujesz. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja spotkaniom.

Panna (23.08 - 22.09)
Tajemnica może się wyjaśnić. Horoskop na dzisiaj radzi zachować spokój. Intuicja podpowie ci właściwy krok.

Waga (23.09 - 22.10)
Otworzy się nowa możliwość. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje podejść do niej z humorem.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop na dzisiaj radzi nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł warto zapisać. Horoskop na dzisiaj mówi, że rozmowa z bliską osobą da ci świeże spojrzenie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje wskażą ci ważny kiereunek. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by zadbać o siebie.

PRACA

Jeśli pójdziesz po podwyżkę, masz 30 proc. szans

Agata Wodzień-Nowak

Ekonomista mBanku jest zdania, że presja płacowa będzie umiarkowana. – Odsetek firm, który sygnalizuje podwyżki od początku roku, stabilizuje się w okolicach 30 proc. bez wyraźnych trendów.

Z kolei analitycy Pekao uważają, że popyt na pracę powoli wychodzi z dolka, co zwiększa siłę przetargową pracownika.

Główny Urząd Statystyczny ujawnił najnowsze dane o wynagrodzeniach z Polsce. Przeciętne zarobki w naszym kraju w sierpniu 2026 wyniosły 9259,54 zł brutto miesięcznie w sektorze przedsiębiorstw. Były co prawda o 5,6% wyższe niż w sierpniu 2025 r., jednak to wolniejsze tempo wzrostu niż poprzednio.

Wynagrodzenia zaskoczyły negatywnie w sierpniu – tempo wzrostu spowolniło z 6,8% do 5,6% – zauważa Jakub Rybacki, ekonomista mBanku. – Głównie różnice dotyczą małych ugrupowań PKD np. górnictwo, leśnictwo. Wciąż obserwujemy słabe wyniki przetwórstwa czy budownic-

twa na tle usług. Płace przy usługach informatycznych czy profesjonalnych osiągają przeszło 7% wyniki.

Ekonomiści z PKO Banku Polskiego zwracają uwagę, że odczyt był niższy od prognoz (kons.: 6,6% r/r, PKOe: 6,5% r/r) i oznacza powrót dynamiki płac do trendu spadkowego po jednorazowym przyspieszeniu w lipcu. – Realne wynagrodzenia wzrosły o ok. 2,1% r/r, nadal wspierając konsumpcję.

Ekonomiści z PKO Banku Polskiego wskazują, że dane z rynku pracy potwierdzają wyraźne hamowanie dynamiki wynagrodzenia przy dalszym spadku zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw. W sierpniu 2026 r. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw według GUS było o 0,8 proc. niższe niż w sierpniu 2025 r., spadło o 0,2 proc. w porównaniu do lipca tego roku. Etaty w sektorze przedsiębiorstw w ósmym miesiącu 2026 r. znajdowało 6 367,8 tys. osób.

Dane płynące z polskiego rynku pracy komentują również ekonomiści mBanku:

Nadchodzące miesiące zapewne przyniosą lekką poprawę na przeło-



FOT. THIS ENGINEERING/UNSPLASH

Firmy nadal podnoszą wynagrodzenia, ale robią to znacznie ostrożniej

nie całej gospodarki. Niemniej mówimy raczej o niewielkich zmianach – wzrost dalej powinien stabilizować się w przedziale 5,5-6,0%. Badania koniunktury sygnalizują raczej umiarkowaną presję płacową – odsetek firm, który sygnalizuje podwyżki od początku roku, stabilizuje się w okolicach 30%, bez wyraźnych trendów. Przy bieżącej strukturze też trudno o jakiś jednoznaczny optymizm – wyniki firm w przemyśle czy transporcie zapewne pogor-

szą się w wyniku kryzysu energetycznego. W efekcie pracownikom tych branż trudniej będzie o podwyżkę.

GUS wyjaśnia, że spadek przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sierpniu 2026 r. względem poprzedniego miesiąca wynikał z mniejszej skali dodatkowych wypłat, m.in. nagród i premii – kwartalnych, rocznych i uznaniowych, a także nagród jubileuszowych oraz odpraw emerytalnych (które obok wynagrodzeń zasadniczych również zaliczane są do składników wynagrodzeń).

Główny Urząd Statystyczny w obwieszczeniu o przeciętnym zatrudnieniu i wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw w sierpniu 2026 r. przypomina, że „w styczniu 2026 r. ustawowe minimalne wynagrodzenie za pracę wzrosło do 4806 zł, tj. o 3,0% w stosunku do 2025 r. (4666 zł). Miało to też wpływ na zmianę przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw”. Polski Instytut Ekonomiczny wraca uwagę, że płaca minimalna w Polsce w latach 2012-2025 miała jedną z najwyższych dynamik wzrostu w Europie.

W ciągu analizowanego okresu płaca minimalna wzrosła o 211 proc., z 1500 zł do 4666 zł brutto miesięcznie. W 2025 r. stanowiła już 52,4 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Skala podwyżek znacząco przekroczyła minimum wymagane przez ustawę, a także była o 2,4 pkt proc. wyższa od poziomu rekomendowanego przez Parlament Europejski.

Jak wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego „Płaca minimalna i jej wpływ na rynek pracy w Polsce w latach 2012-2025”, tak dynamiczny wzrost najniższego wynagrodzenia nie przełożył się ani na spadek zatrudnienia, ani na zmniejszenie liczby zarejestrowanych firm.

Autorzy z PIE zwracają jednak uwagę na duże zróżnicowanie regionalne. W największych miastach, takich jak Warszawa czy Wrocław, płaca minimalna nie przekraczała połowy przeciętnego lokalnego wynagrodzenia. Z kolei w niemal połowie polskich powiatów jej relacja do średniej pensji wynosiła od 55 do 60 proc. Oznacza to, że wpływ podwyżek płacy minimalnej na lokalne rynki pracy może być odmienny w zależności od poziomu wynagrodzeń w danym regionie. ©

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

3-POKOJOWE, 67,41 m², I piętro, z piwnicą, dwa balkony, teren ogrodzony, ul. Kraszewskiego 54, tel. 601-324-255

MIESZKANIA - WYNAJME

POKÓJ 1-osobowy 600,- Wrzosey - szukam. Tel. 669-658-493

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

ibO

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

strona zdrowia

Czytaj dla zdrowia stronazdrowia.pl

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

GABINET PSYCHIATRYCZNY

ARKADIUSZ SZMAŃDA

87-100 Toruń, ul. Stefana Srebrnego 1

rejestracja tel. 56 62 10 811, 516 138 555

wizyty domowe 601 959 392

FIRMA SPRZEDA

budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

0011562220

REKLAMA

0011590543

„ALPA”

Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba: Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41 ul. Podgórna 16 ul. Okólna 30

tel. 56/62-226-59 fax 56/66-11-239

CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wierce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

0011592943

„Nie umiera Ten, Kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 2026 roku odszedł od nas nasz kochany Syn, Brat i Ojciec

Tadeusz Dmowski

lat 70

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę 7 października 2026 roku o godz. 14.00 Mszą Świętą żałobną, która zostanie odprawiona w kościele pw. św. Antoniego na Wrzosach. Po Mszy Świętej ceremonia pogrzebowa odbędzie się na cmentarzu parafialnym przy ul. Owsianej.

Pogrążona w smutku Rodzina

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl

sport

PIĘKA NOŻNA

Hat trick Roberta Lewandowskiego
w meczu Polska - Rumunia
str. 16

PIĘKA NOŻNA



Elana w końcu zwycięska w Betclie 3. Lidze. Torunianie ograli lidera z Luzina
str. 18

ŻUŻEL

W Pardubicach ścigali się
w ostatniej rundzie Speedway Euro Championship, turniejach Złota Stuha i Złota Prilba
str. 19

O porażce Twardych Pierników z Kingiem zdecydował słabszy fragment pod koniec drugiej kwarty przegrany przez toruński zespół 0:10



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Rozpoczął się nowy sezon w PGE Basket Lidze
Twarde Pierniki podejmowały Kinga Szczecin. To był wyrównany mecz, ale bez happy endu *str. 20*

PIŁKA NOŻNA

Dwie twarze Lewandowskiego. Jedna dziwna, jak na kapitana

Robert Lewandowski, autor hat-tricka w wysoko wygranym starciu z Rumunami, rozegrał najlepszy od dawna mecz w reprezentacji, ale...

Adam Godlewski

Taki mecz z Rumunią - rozegrany na luzie i z dużą liczbą goli - był potrzebny zarówno naszym piłkarzom, jak i selekcjonerowi Janowi Urbanowi. Oby stanowił punkt zwrotny, ale z zachwytem - a nawet miarodajnymi ocenami - trzeba się wstrzymać do dzisiejszego spotkania z Bośnią i Hercegowiną. Początek o godz. 20.45, transmisja w TVP Sport, TVP 1 oraz w internecie na stronie sport.tvp.pl i aplikacjach TVP Sport i TVP VOD.

Trudno bowiem nie brać pod uwagę okoliczności, w jakich Biało-Czerwoni wbił w piątek na Narodowym sześć bramek znajdującym się w krzysie gościom. Przez trzy czwarte meczu Rumuni grali przecież w 10 na 11 po czerwonej kartce dla Radu Dragusina, a gol Lewandowskiego z rzutu karnego podyktowanego za tę interwencję ustawił spotkanie.

Wczorajem w Zenicy oczekujemy oczywiście od reprezentantów powtarzalności na wysokim poziomie. Nie będzie to wcale proste, gdyż na rewanż z Bośniakami polecieli osłabieni brakiem kapitana. „Lewy” w piątek nie tylko strzelił pierwszego od siedmiu lat w drużynie narodowej hat-tricka, ale „zarobił” drugą w obecnej Lidze Narodów żółtą kartkę, która wykluczyła go z dzisiejszego meczu. Pierwszą zobaczył w starciu ze Szwecją, w przedziwnych okolicznościach - gdy wszedł na plac gry dopiero w 88. minucie i w czasie doliczonym oddał strzał pogwizdku...

Od razu zatem po meczu z Rumunią w publicznej przestrzeni pojawiły się pytania, domysły, a nawet stwierdzenia, że „Lewy” „wykartkował” się



W piątek na Narodowym obaj liderzy naszej kadry dobrze się bawili

z premiedytacją. A czarę goryczy przełamała złożona „na gorąco” przed kamerami TVP deklaracja, że w zaistniałych okolicznościach zamiast z kolegami do Zenicy Lewandowski odleci do USA, aby w spokoju przygotować się do kolejnych występów w MLS w barwach Chicago Fire.

Szybko na drugi plan zeszyły rekordy strzeleckie - w 170 występach w narodowych barwach „Lewy” zdobył 92 bramki i plasuje się na 6. miejscu w klasyfikacji najlepszych reprezentacyjnych strzelców wszech czasów. I ma realne szanse, aby jeszcze nawet w tym roku przesunąć się na pozycję numer 4 w tym prestiżowym zestawieniu, bo zajmujący tę lokatę Hindus Sunil Chhetri ma w dorobku tylko trzy trafienia więcej...

OK, żyjemy w komercyjnej rzeczywistości i zawodowy piłkarz ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek do zadbania o interes klubu, w którym na dodatek średnio się aklimatyzuje. Funkcja kapitana reprezentacji Polski

to jednak szczególnie wyróżnienie, ale także zobowiązanie; miejsce kapitana jest przy zespole. A Robert brał już - w nieodległej przeszłości - złe odebrany urlop od drużyny narodowej. Głośny, bo zakończony nieudaną próbą odebrania mu opaski i dymisją selekcjonera Michała Probierza.

Naprawdę chciałem wierzyć, że kartka na Strawberry Arenie w Solnie była przypadkowa, ale w zestawieniu z wcześniejszym wyłotem „Lewego” ze zgrupowania do Ameryki takie myślenie okazało się naiwne...

POLSKA-RUMUNIA 6:0 (1:0)

Bramki: Robert Lewandowski (24 kamy, 47, 86), Virgil Ghita (49 samobójcza), Piotr Zieliński (62), Jan Bednarek (66)

Polska: Bułka - Cash (63. Wojtuszek), Bednarek, Kiwior, Frankowski - Szymański (71. Reguła), Nowak (63. Urbański), Zieliński (71. Słisz), Zalewski (78. Pietuszewski) - Świderski, Lewandowski

Rumunia: Hindrich - Ratiu, Dragusin, Ghita, Bancu (67. Borza) - Baluta, Mihaila (26. Coubis), Marin (78. Gijjan), Man (67. Racovitani) - Birlișea, Hagi (67. Marin).

Sędziował: Schnyder (Szwajcaria). **Widzów:** 51 054.

PIŁKA NOŻNA

Sebastian Szymański: Z Bośnią i Hercegowiną będzie trudniej i... łatwiej

Zbigniew Czyż

Przed meczem z Bośnią i Hercegowiną rozmawiamy z Sebastianem Szymańskim, pomocnikiem reprezentacji Polski.

Wysokie zwycięstwo z Rumunią nieco uspokoiło nastroje wokół reprezentacji, przynajmniej na chwilę. Przed meczem na Narodowym docierały do was głosy, że spekuluje się nawet o zwolnieniu Jana Urbana?

Zdajemy sobie sprawę z tego, jak graliśmy we wcześniejszych meczach i jaka jest nasza sytuacja. Na pewno mogę powiedzieć, że jesteśmy bardzo za trenerem i fajnie, że teraz to on może się odegrać. Jesteśmy wszyscy razem, nikogo nie zostawiamy, a selekcjoner jest częścią naszego zespołu do końca.

Duży wpływ na przebieg meczu miała czerwona kartka dla obrońcy Rumunii już w 22. minucie.

Bardzo nam pomogło to, że rywal grał w osłabieniu. Dzięki temu osiągnęliśmy dużą przewagę. Ważne były słowa w przerwie, żeby jak najszybciej strzelić kolejną bramkę, a potem dążyć do następnych goli. Fajnie, że zagraliśmy też na zero z tyłu. Trochę odetchnęliśmy. Myślę, że wygrana z Rumunią doda nam jeszcze więcej energii. Chcemy wyciągnąć z tego spotkania jak najwięcej pozytywnych i dobrą dyspozycję pokazać też w meczu z Bośnią.

Przebojem do kadry wdarł się Wiktor Nowak. Jak oceniasz jego debiut?

Super, że wchodzi z taką pewnością siebie, a ona, wydaje mi się, w jego przypadku jest kluczowa. Nic tylko go wspierać, ale wiemy, jak to jest z grą w reprezentacji, dlatego dajmy mu spokojnie się rozwijać. Wykonuje dobrą robotę, bardzo się z tego cieszę.

Czego spodziewacie się po najbliższym meczu z Bośnią i Hercegowiną w Zenicy? To będzie trudniejsze starcie od tego zremisowanego 0:0 na Stadionie Narodowym?

Gramy na wyjeździe, więc na pewno będzie trochę trudniej, ale znamy już tego przeciwnika lepiej i myślę, że się do niego odpowiednio przygotujemy.

Cztery punkty w trzech meczach - jak ocenisz dorobek reprezentacji Polski na starcie tegorocznej edycji Ligi Narodów?

Na razie trudno jeszcze o jakieś podsumowanie, musimy z tym poczekać do ostatniego meczu. Pewnie, że mogliśmy zdobyć sześć czy więcej punktów, ale tak jak mówię, zobaczymy, co będzie po ostatnim spotkaniu w listopadzie.

Z powodu nadmiaru żółtych kartek w meczu z Bośnią i Hercegowiną zabraknie w składzie Roberta Lewandowskiego.

Wielka szkoda, że nie pomoże nam w tym spotkaniu. Jest dla nas bardzo ważnym, bardzo wartościowym zawodnikiem, jest legendą reprezentacji. Będziemy jednak musieli znaleźć dla niego zastępstwo. Szkoda, bo Robert walczył też o sto goli w kadrze.

PIŁKA NOŻNA

Na pożegnanie Džeko remis BiH ze Szwecją

Jacek Kmiecik

Mecz Bośni i Hercegowiny ze Szwecją w naszej grupie Ligi Narodów był pożegnaniem legendarnego Edina Džeko.

Na boisko w Zenicy 40-letni Džeko wyszedł z córką. W Sarajewie na jednym z budynków zawieszono gigantyczną koszulkę z hasłem: „Dziękujemy, Diamencie!”.

Po kwadransie Viktor Gyökeres mógł dać Szwecji prowadzenie, ale po analizie VAR gol został anulowany. Anulowano też bramkę Džeko dla Bośni w doliczonym do 1. połowy czasie. Po godzinie gry Gyökeres, mijając bramkarza Salko Hamzicia, strzelił na 1:0, ale po rzucie rożnym i dobitce w polu karnym Kerim-Sam Alajbegović wyrównał.

Grupa B4: Bośnia i Hercegowina - Szwecja 1:1 (Kerim-Sam Alajbegović 80 - Viktor Gyökeres 60).

1. Szwecja	3	7	6-3
2. Bośnia	3	5	5-3
3. Polska	3	4	7-3
4. Rumunia	3	0	3-12

PIŁKA NOŻNA

Matty Cash z apelem w sprawie Jana Urbana

Jakub Jabłoński

Matty Cash po rozgromieniu reprezentacji Rumunii w 3. kolejce Ligi Narodów w mixed zone odniósł się do zawrócania wokół drużyny narodowej i możliwego pożegnania Jana Urbana z posadą selekcjonera.

W tym momencie po prostu cieszymy się chwilą, bo sześć goli to naprawdę bardzo dobry wynik. Po meczu zawsze jest czas na od-

poczynek, zaraz zresztą czeka nas spotkanie z Bośnią i Hercegowiną.

Rumunia Rumunią, to już zresztą przyjemna, ale historia. W jaki sposób odniesz się do plotek o możliwym zwolnieniu selekcjonera Urbana?

Mieliśmy trudny mecz i niekorzystny wynik w Szwecji, ale oczywiście stoimy murem za selekcjonerem. Myślę, że to jest bardzo ważne.

Klimat wokół reprezentacji był jaki był. Jak go odczułeś w ostatnich dniach?

Dlatego ten wynik był również dla trenera. W mediach pojawiło się trochę negatywnych komentarzy na jego temat, więc gra i wynik były dla niego. Jako grupa trzymamy się razem. W Polsce czasami, kiedy wyniki nie są takie, jakich oczekujemy, jest duża krytyka, ale wszyscy chcą przede wszystkim wygrać. Nie jestem do tego przyzwyczajony.

PIŁKA NOŻNA

PIŁKA NOŻNA

To jest równanie z jedną niewiadomą. Polacy we Włoszech bronią lidera

Paweł Wiśniewski

Dzisiaj ostatni mecz w eliminacjach do Euro kadry U-21. Do pełni szczęścia brakuje tak niewiele, a jednocześnie tak dużo

Przed nami najważniejszy mecz reprezentacji Polski w kwalifikacjach mistrzostw Europy do lat 21, które od 17 czerwca do 4 lipca przyszłego roku zorganizują Albania i Serbia.

Pescara to popularny nadmorski kurort nad Adriatykiem. Na tutejszym Stadio Adriatico - Giovanni Cornacchia Włosi podejmą podopiecznych Jerzego Brzęczka. Stawką będzie bezpośredni awans na 2027 UEFA European Under-21 Championship.

Nasza drużyna narodowa jest liderem grupy E. Biało-Czerwoni mają komplet dziewięciu zwycięstw oraz imponujący bilans bramkowy 26:2!

Włosi tracą do nas trzy punkty (przegrali bezpośrednie spotkanie w Szczecinie 1:2). Bilans bramkowy 26:5.

Jaki warunek musi zostać spełniony, aby Polacy bezpośrednio pojechali na mistrzostwa Europy U-21, czyli wygrywając grupę E?

Wystarczy wygrać, zremisować lub przegrać maksymalnie jedną bramką (początek meczu o godz. 18.15, transmisja w TVP Sport). Jeżeli Polacy przegrają dwoma golami, będą musieli czekać na wynik wyjazdowego spotkania Grecji z Irlandią Północną w grupie F, które odbędzie się wtorek o godz. 18.

Dopolskiej kadry wrócił Wojciech Mońka, który był w reprezentacji Jana Urbana.

Przypomnijmy, że dziewięć zwycięskich zespołów z grup (od A do I) plus najlepsza drużyna z drugiego miejsca uzyskują bezpośredni awans. O ostatnie cztery powalczą w barażach pozostałe ekipy (w sumie osiem) z drugih miejsc.

Przyszłoroczne Euro U-21 ma dodatkowe znaczenie. Medaliści mają zagwarantowane miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles 2028.

Bartosz Głąb

Nasza uwaga w Lidze Narodów skupiona jest głównie na reprezentacji Polski, ale w Dywizji A niemal codziennie mamy starcia europejskich gigantów, które przynoszą emocje.

Codzie się w 3. kolejce? Uwagę przyciąga z pewnością najwyższa w historii porażka Chorwacji. Po trzech kolejkach fazy grupowej Ligi Narodów w Dywizji A komplet 9 punktów mają tylko Hiszpania oraz Portugalia. Pierwsza w sobotni wieczór nie bez problemu ograła w Oviedo Czechów 3:1. Natomiast druga - już bez Cristiano Ronaldo, który obrażony opuścił zgrupowanie kadry - rozbiła Duńczyków na słynnym Parken Stadium w Kopenhadze 4:2.

Bez kompletu „czek”, ale największą liczbę zdobytych bramek ma Anglia. Lwy Albionu większość swojego dorobku ustrzelili w Rijecce przeciwko Chorwacji. Wynik? Aż trudno w to uwierzyć - 7:0 dla przyjezdnych!

To najwyższa porażka piłkarskiej reprezentacji Chorwacji w jej historii.

- Trudno coś powiedzieć po takim meczu - przyznał Slaven Bilic, trener Chorwatów.

Pierwsze punkty w tej edycji Ligi Narodów straciła Francja, która zremisowała w Saint-Denis pod Paryżem 1:1 z Włochami. Pięknym trafieniem z rzutu wolnego w tym spotkaniu popisał się Michael Olise, ale to nie wystarczyło, by pokonać drużynę, której sensacyjnie zabrało na mundialu w Ameryce Północnej.

Italia w poniedziałkowy wieczór zmierzy się w gorącym meczu przed własną publicznością z Turcją, a na arbitra głównego tego spotkania wyznaczony został Szymon Marciniak. Na liniach pomagać mu będą Tomasz Listkiewicz i Adam Kupsik, a sędzią technicznym będzie Karol Arys. System VAR obsługiwać będą Piotr Lasyk oraz Lukas Fährndrich ze Szwajcarii.

Wspomniana Turcja to drużyna, która utrzymuje fatalną dyspozycję z mundialu, a teraz w Lidze Narodów

mierzy się z naprawdę mocnymi przeciwnikami. Zerowy dorobek punktowy i bilans bramkowy 1:8, delikatnie określając, satysfakcjonujący nie jest, nawet biorąc pod uwagę, że ma w grupie Włochy, Belgię i Francję.

- Bycie w Dywizji A to tak naprawdę przywilej, a nie przestępstwo. Musimy się dalej rozwijać i starać się być najlepsi, jak potrafimy - przyznał włoski szkoleniowiec reprezentacji Turcji Vincenzo Montella.

Pierwszego zwycięstwa w roli selekcjonera reprezentacji Niemiec doznał się wreszcie Jürgen Klopp. Po remisie z Holandią i sensacyjnej porażce z Grecją drużyna wybitnego niemieckiego trenera wygrała 2:0 z Serbią w Monachium po golach 21-letniego środkowego pomocnika Toma Bischofa oraz o dwa lata starszego, ale już doświadczonego w kadrze narodowej Floriana Wirtza.

Wrześniowo-październikowa sesja reprezentacyjna potrwa do wtorku. Na kolejne mecze Ligi Narodów poczekamy do połowy listopada.

MATERIAŁ INFORMACYJNY PZPN

0011581214

Od marzeń do spotkania z reprezentacją Polski. Zwycięzcy XXVI edycji Pucharu Tymbark zadali pytania Biało-Czerwonym

Zwycięzcy i zwycięzcy XXVI edycji Pucharu Tymbark spełnili swoje największe piłkarskie marzenia - spotkali się z reprezentantami Polski i zadali im kilka ważnych pytań. W piątek kibicowali wspólnie Biało-Czerwonym w meczu Polski z Rumunią. Teraz kolejne drużyny mogą przeżyć wyjątkową piłkarską przygodę. Zapisy do XXVII edycji największego turnieju piłkarskiego dla dzieci w Europie już trwają.

Spotkanie z piłkarzami kadry Jana Urbana, finał na PGE Narodowym, trening z trenerami Akademii Młodych Orłów pod okiem selekcjonerów kadr młodzieżowych oraz wspólne kibicowanie podczas meczu reprezentacji - to nagrody, które czekały na zwycięzców największego w Europie turnieju piłkarskiego dla dzieci. Laureaci XXVI edycji Pucharu Tymbark odebrali je w wyjątkowej atmosferze - podczas zgrupowania reprezentacji Polski w ramach Ligi Narodów.

Jan Urban: rodzice są bardzo ważnymi postaciami w edukacji sportowej

Jednym z tematów poruszonych podczas spotkania były zdrowe nawyki i rola trenerów, nauczycieli, szkoły oraz rodziców w ich kształtowaniu. O to, jak dorośli mogą wspierać dzieci w budowaniu dobrych nawyków związanych z aktywnością fizyczną i sportem, zapytał Szymon Bocheński ze SP 48 UKS Zaspas Gdańsk. - Bądźcie konsekwentni w tym, co robicie, i czerpcie z tego mnóstwo radości. Trenerzy są od tego, żeby wam w tym pomagać, żebyście mieli przyjemność z treningów i gry. Nie



ulega żadnej wątpliwości, że rodzice są bardzo ważnymi postaciami w naszym życiu i edukacji, ale również w edukacji sportowej. Jeśli będą wam pomagali i będą dla was przykładem, na pewno będzie wam łatwiej. Jeśli zobaczycie, że siedzą w domu i oglądają filmy albo seriale, wyciągnijcie ich na plac zabaw. Idźcie na rower, żeby fajnie spędzić popołudnie - powiedział selekcjoner reprezentacji Polski, Jan Urban.

Tymoteusz Puchacz o przedmeczowych rytuałach

Oliwia Punka, uczennica Szkoły Podstawowej w Piotrowicach, zwyciężczyni w kat. U-10 dziewcząt, skierowała swoje pytanie do Tymoteusza Puchacza i zapytała piłkarza o jego rytuały przedmeczowe. - Przed meczem staram się jeść podobne posiłki, na przykład ryż na mleku. Jeśli mam wieczorem mecz, robię sobie też drzemkę, a już przed samym meczem słucham japońskiego rocka. Mam taką playlistę i słucham japońskich

piosenek - powiedział Tymek Puchacz. Zapytany, skąd zainteresowanie właśnie japońskim rockiem, dodał: - Jestem fanem anime i te piosenki to tak zwane openingi, czyli utwory pojawiające się na początku odcinka. Lubię ich słuchać, bo wprowadzają mnie w dobry nastrój i wtedy dobrze się wczuwam.

Piotr Zieliński: „Bądźcie sobą”

Zwycięzcy w kat. U-12 dziewcząt z SP 48 UKS ZASPAS Gdańsk zapytały Piotra Zielińskiego o to, jaką radę dałby osobom, które otrzymały swoje pierwsze powołanie do reprezentacji. Na wstępie Piotr pogratulował wszystkim zwycięzcom i wspominał o tym, że on również występował kiedyś w Pucharze Tymbark. - Bądźcie sobą, ciężko trenujcie, słuchajcie starszych i ciescie się każdym dniem spędzonym na zgrupowaniu reprezentacji. To jest najpiękniejsza rzecz, jaka może spotkać piłkarza - móc reprezentować swój kraj. Korzystajcie też z doświadczenia starszych zawodników, bo na pew-

no dużo możecie się od nich nauczyć - powiedział Piotr Zieliński. - Każdy z młodych zawodników, który przyjechał tu pierwszy, drugi czy trzeci raz, to świetni zawodnicy, ale przede wszystkim bardzo fajne osoby i na pewno dadzą nam jeszcze dużo radości - dodał reprezentant Polski.

Podczas spotkania uczniowie SP Kowale zapytali Marcina Bułkę, z którym reprezentantem najchętniej zamieniłby się miejscami na boisku. Bramkarz wskazał Roberta Lewandowskiego. Chwilę później podobne pytanie otrzymał kapitan reprezentacji. Robert Lewandowski powiedział, że wolałby zostać na pozycji napastnika, ale ewentualnie mógłby zamienić się z pozycją z Marcinem Bułką.

Szansa na kolejne spełnione marzenia - ruszyły zapisy do XXVII edycji Pucharu Tymbark!

Od 1 września 2026 r. nauczyciele przedszkolni i szkolni (np. wychowania fizycznego, edukacji wczesnoszkolnej), rodzice (za zgodą dyrektora szkoły) oraz trenerzy mogą zgłaszać drużyny do XXVII edycji Pucharu Tymbark. Drużyny można zgłaszać poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie: www.puchartymbark.pl. Rozgrywki skierowane są do uczniów przedszkolni i szkół podstawowych w trzech kategoriach wiekowych: U-8, U-10 i U-12. W kategorii U-8 zagrają dzieci z roczników 2019 i 2020, w kategorii U-10 - z roczników 2017 i 2018, a w kategorii U-12 - z roczników 2015 i 2016.

PONAD POŁOWA KADROWICZÓW GRAŁA W PUCHARZE TYMBARK!

ZGŁOŚ DRUŻYNĘ

NIE CZEKAJ, DOŁĄCZ DO EKIPY PUCHARU TYMBARK!

NAJWIĘKSZY TURNIEJ DZIECIĘCY W EUROPIE

FINAL NA WIELKIM STADIONIE

SPOTKANIE Z REPREZENTACJĄ POLSKI

DOŚWIĘDZ SIĘ WIĘCEJ I ZAPISZ DRUŻYNĘ DO TURNIEJU

WWW.PUCHARTYMBARK.PL

PIŁKA NOŻNA

Elana ograła lidera. Pierwsza wygrana Chemika. Wda została rozbita

Dariusz Knopik

11. kolejka Betclie 3. Ligi Grupa 2 przyniosła w końcu przełamanie dla drużyn z Bydgoszczy i Torunia. Druga z rzędu porażka ekipy ze Świecia

WDA ŚWIECIE - POLONIA ŚRODA WIELKOPOLSKA 0:4 (0:1)
Bramki: Kacper Żmudź (44, 77), Kacper Szczerba (70, 87)
Wda: Zapala - Słaby, Iwanicki, Wojciechowski, Kotras (81. Droź), Bonikowski, Wenerski (80. Bogusiewicz), Woźny (66. Jaworski), Kolbus, Souza, Retlewski

To był hit kolejki. Czwarta drużyna podejmowała wicelidera. - Szkoda straconej bramki do szatni - żałował Szymon Kmiecik, trener Wdy. - W drugiej połowie przycisnęliśmy rywali, ale zabrakło nam konkretów. Po przegranej przebitce straciliśmy drugiego gola. Potem się coraz bardziej otwieraliśmy i przeciwnicy to wykorzystali. Przegraliśmy, ale nie byliśmy tak słabi jak wskazuje to wynik. Polonia po prostu wykorzystała swoje momenty, a my nie - podsumował szkoleniowiec. W następnej kolejce Wda zagra na wyjeździe z Wikędem Luzino.

ELANA TORUŃ - WIKĘD LUZINO 3:1 (1:0)
Bramki: Kamil Woroniecki (36), Maciej Rożnowski (84), Krzysztof Karbownik (90) - Jakub Krefft (89)
Elana: Idasiak - Raniszewski (85. Hashidate), A. Kowalski, Cwikliński, K. Kowalski, Knera (75. Skibicki), Woroniecki, Cabański, Józwicki (62. Karbownik), Stolec, Orzeł (62. Rożnowski)

Do Torunia przyjechał lider. Elana miała swój plan, by po 194 dniach w końcu wygrać na swoim boisku. - Wszystko się nam udało - cieszył się Mateusz Głowczewski, trener toruńskiej drużyny. - Graliśmy dobrze, mieliśmy kontrolę nad wydarzeniami na boisku, może poza fragmentem po przerwie, ale wtedy dobrze się bro-



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Elana zagrała bardzo dobre spotkanie i zasłużenie pokonała lidera z Luzina. To jej drugie zwycięstwo ligowe w tym sezonie

niliśmy. Sporo wnieśli zmiennicy, którzy byli skuteczni. Jest ulga i radość, że w końcu dobra gra przyniosła skutek. Wcześniej nie graliśmy źle, ale traciliśmy punkty i dlatego jesteśmy w takim, a nie innym miejscu - podkreślił szkoleniowiec. W następnej kolejce Elana podejmie Flotę Świnoujście.

LIPNO STĘSZEW - CHEMIK BYDGOSZCZ 0:1 (0:0)
Bramki: Damian Zagórski (51 karny)
Chemik: Pelczarski - Wędzewski (54. Jaskuła), Karbowski, Ozga, Rysiewski, Zagórski, Kamiński (62. Wierzbicki), Jarosz, Prałat (54. Łotoszyński), Hulisz, Grzelak (77. Kulig)

Chemicy ciągle czekali na pierwsze ligowe zwycięstwo na boisku. Duże znaczenie dla losów rywalizacji miała czerwona kartka dla Kamila Rutkowskiego w 28. minucie. Jedyne gol padł po rzucie karnym wykonywanym przez Damiana Zagórskiego. Jedynastkę wywalczył Antoni Prałat. W następnej kolejce Chemik zagra u siebie z Gdanią Gdańsk.

Pozostałe wyniki i strzelcy 11. kolejki: Błękitni Stargard - KKS Kalisz 5:0 (Błażej Starzycki 7, Szymon Kroc

18, Dawid Kroczek 21, 45, Kacper Zaborski 68); **Grom Nowy Staw - Bałtyk Koszalin 1:3** (Wojciech Zieliński 48 - Alan Krauze 22, Mariusz Bedliński 34 karny, 55); **Unia Swarzędz - Kotwica Kórnik 7:0** (Tomasz Dejewski 15, Dominik Zaborniak 42, 63, Jakub Piotrowski 53, 70, Maksym Pietrzak 71, Bartosz Łuczak 86); **Noteć Czarnków - Flota Świnoujście 3:0** (Przemysław Kot 26, Szymon Piekarski 54, Tobiasz Starosta 55); **Gedania Gdańsk - Victoria Września 0:0**. Mecz **Kuczevia Stargard - Lech II Poznań** został przełożony.

1. Polonia Środa Wlkp.	11	27	33-16
2. Wikęd Luzino	11	25	31-13
3. Kluczevia Stargard	10	19	19-16
4. Błękitni Stargard	11	18	27-19
5. Wda Świecie	10	18	15-14
6. KKS Kalisz	11	17	16-15
7. Noteć Czarnków	11	16	18-15
8. Lech II Poznań	9	15	17-15
9. Bałtyk Koszalin	11	15	15-15
10. Flota Świnoujście	11	14	15-20
11. Unia Swarzędz	11	13	20-19
12. Grom Nowy Staw	11	13	28-28
13. Chemik Bydgoszcz	11	12	17-21
14. Gedania Gdańsk	11	11	23-24
15. Elana Toruń	11	10	16-22
16. Kotwica Kórnik	11	10	18-32
17. Victoria Września	11	8	11-23
18. Lipno Stęszew	10	5	11-22

PIŁKA NOŻNA



FOT. TOMASZ CHACHOROWSKI

Impreza charytatywna Zagraliśmy dla dzieci

Na stadionie Chemika Bydgoszcz przy ul. Glinki odbył się Wielki Mecz Charytatywny: Samorządowcy - Dziennikarze. To już dziewiąta edycja. Tradycyjnie graliśmy dla dzieci z Bydgoskiego Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych oraz Centrum Administracyjnego Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Karolewie. Udało się zebrać 40 tysięcy złotych. W meczu zwyciężyli Samorządowcy 6:4.

PIŁKA NOŻNA

Powrót do gry po przerwie. Szlagier dla GKS Tychy

DK, MG

10. kolejka Betclie 2. Ligi została rozegrana po dwutygodniowej przerwie przeznaczonej na mecze reprezentacji

Wydarzeniem tej serii gier były derby kujawsko - pomorskie Zawisza Bydgoszcz - Olimpia Grudziądz. Spotkanie rozegrano w niedzielny wieczór. Szczegóły na naszym portalu. Innym ciekawym meczem było spotkanie w Krakowie. Szósty Hutnik podejmował trzeci GKS Tychy. Spadkowicz z Betclie 1. Ligi pokazał swoją siłę i pewnie wygrał 2:0. Ciekawie było też w meczu zespołów z dołu tabeli. Świt Szczecin pokonał sąsiada z tabeli czyli Sokół Kleczew. Po zaciętym spotkaniu triumfowali gospodarze 2:1.

Niespodzianką jest porażka na własnym boisku Sandecji Nowy Sącz z Lechią Zieloną Góra 1:3.

Wyniki i strzelcy 10. kolejki: Hutnik Kraków - GKS Tychy 0:2 (Matija Horvat 31, Piotr Gębała 47); **Podhale Nowy Targ - Rekord Bielsko-Biała 2:1** (Szymon Sobczak 65, Arkadiusz Nowak 82 - Daniel Ściślak 75); **Resovia**

Rzeszów - Avia Świdnik 1:1 (Javier Mateo Ortiz 12 - Grzegorz Aftyka 77); **Sandecja Nowy Sącz - Lechia Zielona Góra 1:3** (Marcel Płocica 59 - Dawid Dębski 6, Wiktor Nahrebecki 11, Mateusz Lisowski 90); **Świt Szczecin - Sokół Kleczew 2:1** (Kacper Żendelek 18, 47 - Mateusz Piotrowski 76); **Znicz Pruszków - Stal Stalowa Wola 4:2** (Jarosław Jach 11, Tymon Proczek 16, 80, Adam Ratajczyk 42 - Łukasz Furtak 29, Maksymilian Hebel 90). Mecz **Górnik Łęczna - Chojniczanka Chojnice** zakończył się po zamknięciu wydania. Spotkanie **Śląsk II Wrocław - Legia II Warszawa** przełożono na 14 października. © ©

1. Znicz Pruszków	10	23	23-12
2. GKS Tychy	10	20	14-6
3. Górnik Łęczna	9	17	18-9
4. Podhale Nowy Targ	10	17	20-18
5. Zawisza Bydgoszcz	9	16	16-11
6. Rekord Bielsko-Biała	10	16	15-11
7. Lechia Zielona Góra	10	15	20-16
8. Hutnik Kraków	10	15	16-13
9. Sandecja Nowy Sącz	10	15	14-11
10. Chojniczanka Chojnice	9	14	16-14
11. Olimpia Grudziądz	9	12	11-15
12. Avia Świdnik	10	11	13-17
13. Stal Stalowa Wola	10	10	16-21
14. Legia II Warszawa	9	9	18-17
15. Śląsk II Wrocław	9	9	15-17
16. Sokół Kleczew	10	8	11-23
17. Świt Szczecin	10	8	11-24
18. Resovia Rzeszów	10	4	7-19

PIŁKA NOŻNA

Niespodziewane potknięcia ekip z Mogilna i Wąbrzeźna

DK, MG

W 10. kolejce 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej sypnęło niespodziankami

Pogoń Mogilno i Unia Wąbrzeźno, a więc wicelider i czwarty zespół w tabeli, niespodziewanie straciły punkty. Pogoń zremisowała z Kuja-wiakiem Kowal 3:3, a Unia podzieliła się punktami z Orłętami Aleksandrów Kujawski (2:2). Potknięcie Pogoni wykorzystała Łuchowia, która rozbiła Cuiavię Inowrocław 6:0 i awansowała na drugą pozycję. Hat trickiem dla ekipy z Łuchowa popisał się Kamil Perzyński. Nie zawodzi lider z Solca Kujawskiego. Unia pewnie pokonała Noteć Gębice 6:2.

Wyniki i strzelcy 10. kolejki: Mustang Ostaszewo - Sparta Brodnica 3:3 (Nikodem Dziurlikowski 49, 73, Dawid Szulc 82 - Mateusz Brzóska 13, Moustafa Hamed 38, Mateusz Wiśniewski 85); **Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Victoria Czernikowo 4:0** (Mariusz Cichowas 15, Kamil Kuropatwiński 45 karny, Alan Czerwiński 65, Mateusz Przybyszewski 89); **Unia Solec Kujawski - Noteć Gębice 6:2** (Jakub Bojas 15, Bartosz Olszewski 50, Jakub Ryczkowski 66, 72, Maksymilian Stróżyński 77, 85

- Tomasz Kaźmierczak 43, Marcin Słowiński 63); **Lech Rypin - Pomorzanin Toruń 0:1** (Oliwier Sakowski 40); **Łuchowia Łuchowo - Cuiavia Inowrocław 6:0** (Kamil Perzyński 15, 50, 73, Konrad Gutowski 21, 80, Joao Odilon Ngonda Ndilu 45+1); **Unia Wąbrzeźno - Orłeta Aleksandrów Kujawski 2:2** (Oleksiy Zbun 67, Filip Rzepka 86 - Łukasz Witucki 22 karny, 57); **Pogoń Mogilno - Kujawiak Kowal 3:3** (Bartosz Marczak 12, Igor Sobieralski 40, Antoni Krajnyk 90 - Piotr Kaczorowski 27, Rafał Jankowski 62, Przemysław Kowalczyk 86); **Łokietek Brześć Kujawski - Skrwia Skrwilno 0:2** (Dominik Lewandowski 34, 80); **Start Pruszcz - Rawys Raciąż 0:0**. © ©

1. Unia Solec Kujawski	10	27	31-8
2. Łuchowia Łuchowo	10	24	34-14
3. Pogoń Mogilno	10	22	29-11
4. Unia Wąbrzeźno	10	21	27-13
5. Wisła Dobrzyń nad Wisłą	10	19	26-17
6. Sparta Brodnica	10	18	27-16
7. Mustang Ostaszewo	10	18	22-14
8. Pomorzanin Toruń	10	16	17-17
9. Kujawiak Kowal	10	15	19-16
10. Start Pruszcz	10	12	17-19
11. Victoria Czernikowo	10	11	12-22
12. Rawys Raciąż	10	9	20-26
13. Skrwia Skrwilno	10	9	14-28
14. Noteć Gębice	10	7	15-26
15. Lech Rypin	10	7	9-20
16. Orłeta Aleksandrów Kujawski	10	6	9-23
17. Cuiavia Inowrocław	10	5	7-24
18. Łokietek Brześć Kujawski	10	4	13-34

SIATKÓWKA

Dużo walki w Mogilnie i w Bydgoszczy. Pałac z pierwszym ligowym punktem

Magdalena Zimna

Rozpoczął się kolejny sezon Tauron Ligi Kobiet. Zacięte spotkania obejrzeli kibice w Mogilnie i Bydgoszczy.

SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO - RADOMKA RADOM 0:3 22:25, 23:25, 22:25
SOKÓŁ: Krenicky 1, Drużkowska 18, Ejsmont 4, Durul 2, Świętoń 9, Cygan 4, Kubas (libero), Zakościelna, Nowak, Stachowicz, Pajdak, Kowalska 13,
RADOMKA: Petrenko 5, Dudek 18, Zhylińska 9, Gierszewska 7, Stronias, Garita 4, Niemcewa (libero), Fedyk 9, Sobanty

Siatkarki Sokoła sezon zaczęły kłopoty. Rywalkom nie urwały nawet seta, a szkoda, bo w meczu było sporo zaciętej walki. Gospodynie miały niezłą zagrywkę i kilka razy wysuwały się na prowadzenie. Miejscowym brakowało jednak trochę chłodnych głów i skuteczności w nerwowych końcówkach setów, co przesądziło o porażce.
- Byłyśmy dobrze naprawdę nastawione do tego meczu, dałyśmy z siebie wszystko, ale trochę zabrakło nam w tych końcówkach setów - komentowała na gorąco Sandra Świętoń. - Myślę, że miałyśmy jeszcze za mało czasu na zgranie się z naszą rozgrywką. Zanimi dopiero pierwszy mecz, nie załamujemy rąk, jeszcze zaskoczmy - dodała.

METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ - BKS BIELSKO BIAŁA 2:3 21:25, 23:25, 25:20, 25:21, 10:15
PAŁAC: Pol 16, Łyczakowska 5, Makarewicz 26, Dębowska 10, Hewelt 12, Pinczewska 14, Jagła (libero), Ziółkowska (libero), Kolałkowska, Bartkowska-Kluza



FOI: DARIUSZ BŁOCH

Siatkarki Pałacu mocno powalczyły z BKS, ale mecz wygrały rywalki

BKS: Laak 17, Borowczak 13, Wasilewska 19, Szweczyk 9, Vos 22, Abramajtyś 7, Nowakowska (libero), Mielen 1, Gajder, Podlaska

Mecz z faworyzowaną ekipą z Bielej Pałacanki też zaczęły kłopoty, choć na parkiecie w Bydgoszczy też walki nie brakowało. Górą były jednak przyjezdne, które wygrały dwie pierwsze partie. Gospodynie wróciły do gry w trzecim secie, a w kolejnym wyrównały stan meczu, notując m.in. świetną serię punktową w końcówce tej partii. Tie break zaczął się od prowadzenia BKS (2:0), i niewielką przewagę utrzymywały do połowy partii (7:5). Potem Bydgoszczanki zbliżyły się na punkt, ale trzy kolejne akcje skutecznie zakończyły rywalki, odskakując na 10:6. Tej

straty miejscowe już nie nadrobiły. - Mam pierwszy ligowy punkt. Podczas kolejnego meczu dajmy z siebie jeszcze więcej, zagramy mocniej i agresywniej - podsumował Pałac.

1. runda Tauron Ligi Kobiet: MKS Kalisz - Budowlani Łódź 0:3 (7:25, 17:25, 12:25), Uni Opole - Chemik Police 2:3 (21:25, 23:25, 25:9, 25:15, 13:15), Mecz #Volley Wrocław - Stal Mielec i ŁKS Łódź - Developres Rzeszów zakończyły się po zamknięciu wydania

1. Budowlani Łódź	1	3	3:0
2. Radomka Radom	1	3	3:0
3. BKS Bielsko Biała	1	2	3:2
4. Chemik Police	1	2	3:2
5. UNI Opole	1	1	2:3
6. Pałac Bydgoszcz	1	1	2:3
7. Sokół Mogilno	1	0	0:3
8. MKS Kalisz	1	0	0:3

ŻUŻEL

W Pardubicach złoto dla Madsena, Wstążka dla Pawełczaka, Kask dla Kvecha

Magdalena Zimna

Ostatni turniej Speedway Euro Championship, Złota Stuha i Złota Prilba odbyły się w weekend na torze w Pardubicach.

W rywalizacji o tytuł mistrza Europy po trzech rundach cyklu ścisk w czołówce klasyfikacji był duży. Na prowadzeniu byli Kacper Woryna i Leon Madsen - mieli po 34 punkty. Tuż za nimi, z dorobkiem 33 pkt - Michael Jepsen Jensen i Maciej Janowski. Piąty był obrońca tytułu Patryk Dudek, ale i jego strata do liderów (4 pkt) nie skreślała go z walki o złoto. To ta grupa najbardziej skupiała uwagę kibiców podczas turnieju w Pardubicach.
Słabo zaczęli Dudek i Jepsen Jensen, co wykłuziło ich z walki o medale. Najlepiej radzili sobie Madsen, Janowski i Woryna i to ta trójka roz-

dzieliła między siebie miejsca na podium. Ostatni z tego grona musiał zadowolić się brązowym medalem. O mistrzowski tytuł do finałowego biegu walczyli Madsen (bezpośredni awans) i Janowski (przedostał się z barażu). W decydującej gonitwie Polak zrobił wszystko co mógł i wygrał rundę w Pardubicach. Duńczyk na dystansie wyszarpał punkt, a to mu wystarczyło, by sięgnąć po złoto (trzecie w karierze).

4. Runda SEC w Pardubicach - Wyniki: 1. Maciej Janowski (Polska) 13 (3,2,1,2,2,3) - 1. miejsce w finale, 2. Mikkel Michelsen (Dania) 12 (2,0,2,3,3,2) - 2. miejsce w finale, 3. Leon Madsen (Dania) 13 (3,2,2,2,3,1) - 3. miejsce w finale, 4. Jan Kvech (Czechy) 9 (2,2,2,3,0,0) - 4. miejsce w finale, 5. Andrzej Lebediew (Łotwa) 10+1 (1,3,1,2), 6. Przemysław Pawlicki (Polska) 9+ w (2,3,3,w,1), 7. Patryk Dudek (Polska) 8 (0,3,2,0,3), 8. Michael Jepsen Jensen (Dania) 8 (0,0,3,2,3), 9. Kai Huckenbeck (Niemcy) 8 (0,1,3,3,1), 10. Kacper Woryna (Polska) 8 (1,3,1,1,2), 11. Matthias Pollestad (Norwegia) 7 (1,2,0,3,1), 12. Václav Milík (Czechy) 5 (3,1,0,1,0),



FOI: JAROSŁAW PABJAN

Maks Pawełczak wygrał rywalizację juniorów

13. Piotr Pawlicki (Polska) 5 (3,0,1,0,1), 14. Nazar Parnicki (Ukraina) 4 (0,2,0,2,0), 15. Adam Ellis (Wlk. Brytania) 4 (2,0,0,u,2), 16. Kim Nilsson (Szwecja) 4 (1,1,1,1,0)
CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI GENERALNEJ SEC: 1. Leon Madsen (Dania) - 47 pkt, 2. Maciej Janowski (Polska) - 46 pkt, 3. Kacper Woryna (Polska) - 42 pkt, 4. Mikkel Miche-

lsen (Dania) - 41 pkt, 5. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 41 pkt, 6. Patryk Dudek (Polska) - 38 pkt.

W turnieju Złota Stuha (Złota Wstążka) rywalizowali młodzieżowcy, a w każdym wyścigu na torze rywalizowało ich sześciu. Same zawody podzielone były na kilka etapów. Najpierw żuźlowcy rywalizowali w grupach - po sześciu w każdej, potem połowa z nich trafiła do półfinałów, a najlepsi meldowali się w biegu finałowym.

W Pardubicach wystartowało dwóch juniorów Abramczyk Polonii - Kacper Andrzejewski i Maksymilian Pawełczak. Obaj bez problemów awansowali do fazy półfinałowej - Andrzejewski wywalczył w sumie 13 punktów w trzech wyścigach, Pawełczak miał komplet zwycięstw - 15 pkt. Liczyły się dwa najlepsze wyścigi. W półfinałach Maks znów był najlepszy w swojej grupie, Kacper

na powrót Rusłana Baszyrowa. Przypomnijmy, że Rosjanin z kazachskim paszportem i utknął w ojczyźnie i z powodów formalnych wciąż nie zdołał wrócić do Polski. W tej sytuacji klub postanowił szukać wzmocnień.

- Nie możemy dłużej pozostawiać składu bez dodatkowego napastnika. Dlatego podjąłem decyzję o zatrudnieniu kolejnego zawodnika do formacji ofensywnej. Rozmowy z kandydatami trwają - wyjaśnił prezes Marcin Jurzysta. - Ta decyzja nie oznacza rozwiązania kontraktu z Rusłanem. Ustaliliśmy, że gdy tylko zakończy sprawy formalne i będzie mógł przyjechać do Polski, dołączy do zespołu i wzmocni nasz skład - dodał.

Niedzielny mecz na Tor-Torze z GKS Katowice zakończył się po zamknięciu wydania. Szczegóły w internecie na naszym portalu.

Pozostałe wyniki: Polonia Bytom - STS Sanok 6:1 (1:1, 3:0, 2:0), Podhale Nowy Targ - Cracovia 3:4 (0:2, 1:1, 2:1), GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 3:2 (1:0, 2:2, 0:0), Zagłębie Sosnowiec - Unia Oświęcim 5:2 (2:0, 3:0, 0:2)

1. KH Energa Toruń	6	18	30-8
2. Polonia Bytom	7	18	38-15
3. Zagłębie Sosnowiec	6	15	29-11
4. GKS Tychy	6	12	28-14
5. GKS Katowice	8	10	30-28
6. Unia Oświęcim	5	8	20-19
7. JKH GKS Jastrzębie	6	6	8-18
8. Cracovia	7	6	16-30
9. STS Sanok	5	0	5-20
10. Podhale Nowy Targ	6	0	11-52

zdołał tylko 3 punkty i zakończył sciąganie.

W finale rywalizacji Pawełczak znów pokazał klasę i na mecie był przed piątką rywali. Za nim na mecie zameldowali się Nicoai Heislerberg, William Cairns, Villads Pedersen, Patrick Hyjek i Radosław Kowalski.

W niedzielę Pawełczak wystartował jeszcze w Złatej Prilbie (Złotym Kasku), który miał podobną formułę. Tym razem zabrakło mu punktu, by dostać się do fazy półfinałowej. Do finału rywalizacji dotarł za to inny z tegorocznych zawodników Abramczyk Polonii - Kai Huckenbeck. Po zaciętej walce w finale Niemiec zajął trzecie miejsce. Sześć okrążeń decydującego wyścigu świetnie wykorzystał Jan Kvech, który z dalszych pozycji przedarł się na prowadzenie i wygrał turniej. Drugie miejsce zajął Andrzej Lebediew.

KOSZYKÓWKA

Kapitałny powrót Astorii do elity. Pękła „setka”

Rozpoczął się nowy sezon w PGE Basket Lidze. Twarde Pierniki podejmowały Kinga Szczecin, a Astoria Bydgoszcz zmierzyła się z Zastalem Zielona Góra. Dzisiaj gra Anwil Włocławek, którego rywalem będzie Górnik Wałbrzych

Dariusz Knopik, Joachim Przybył

ENEALCIATE ASTORIA BYDGOSZCZ - ZASTAL ZIELONA GÓRA 105:95 (29:21, 30:22, 27:35, 19:17)

Astoria: Taylor 28 (3), Thomas 12 (2), Ogundiran 12 (1), Andersson 9 (1), Kłaczek 9 (1) - Kimbrough 16 (4), Bremby 11 (1), Nowakowski 5 (1), Kamiński 3 (1), Wińkowski 0
Zastal: Mazurczak 21 (1), Beech 20 (5), Garrison 7, White 6, Sulima 0 - Denis 15 (4), Brkić 9 (1), Wójcik 9 (1), Matczak 8 (1), Galewski 0

Na ten mecz kibice basketu w Bydgoszczy czekali od momentu wywalczenia awansu do elity, a więc blisko cztery miesiące.

Przed spotkaniem minutą ciszy uhonorowano zmarłych Tadeusza Nadolskiego, naszego byłego kolegę redakcyjnego i Waldemara Szałkowskiego. Obaj przez lata związani byli z Astorią.

Astoria prowadziła już różnicą 21 punktów na początku trzeciej kwarty. Do tego momentu bydgoski zespół prezentował się bardzo dobrze. Jednak Zastal to doświadczona ekipa, która sukcesywnie odraabia straty. Wszystko rozstrzygało się w ostatniej kwarcie.

193 sekundy przed końcem był remis 93:93. Kibice oglądali emocjonującą końcówkę na stojąco. Sprawy w swoje ręce wziął Jayden Taylor, który w nieco ponad minutę rzucił 10 punktów i wprowadził Astę na prowadzenie 102:95. Tej zaliczki miejscowi już nie roztrwonili.



Viktor Gaddefors był jednym z najlepszych graczy

- Powrót do polskiej ligi wypadł tak jak sobie wymarzyłem - powiedział Kacper Kłaczek, który wrócił PLK po ośmiu latach przerwy na grę w USA. - Nie powiem, że nie było tremy, ale jak zaczął się mecz to wszystko puściło. Zagraлиśmy dobry mecz, a najważniejsze, że zwycięski. Nie ukrywam, że mam coś do udowodnienia i będę chciał się pokazać z jak najlepszej strony w każdym meczu - dodał.

W następnej kolejce Astoria zagra znowu u siebie. Tym razem z GTK Gliwice.

ARRIVA LOTTO TORUŃ - KING SZCZECIN 85:104 (24:23, 23:28, 22:27, 16:26)

Arriva Lotto: Sakota 27 (3), Gaddefors 17, 6 zb., Kulig 7, Cousins 6, Vander Plas 3 (1) - Kilps 17 (4), Cowels 5 (1), Kenig 2, Lipirski 1, Sowiński 0, Szumarski 0.

King: Zolnierewicz 19 (1), Gielo 19 (5), Reynolds 13 (1), Chassang 12 (2), Sehnał 0, 12 as. - Porter 21 (4), Witliński 16, Kostrzewski 4, Majcherek 0, Woźniak 0.



Jayden Taylor (nr 9) rozegrał świetny mecz

Już w 3. minucie trener Kinga Szczecin Maciej Majcherek prosił o czas, bo gospodarze rozpoczęli z pasją i skutecznością (10:2). Gościom potem wiodło się lepiej, także dzięki świetnej partii rezerwowego Zahira Portera (15 pkt do przerwy). King aż 21 punktów w 1. połowie zdobył z szybkiego ataku.

Drugą połowę trafieniami dystansowymi rozpoczęli Alexandre Chassang i Tomasz Gielo, a prze-

waga gości wynosiła już 10 punktów. Szczecinianie aż pięć razy trafili z dystansu w 3. kwarcie. Pod koniec tej części udało się zejść na -2, ale w 31. minucie King znowu prowadził 83:69. Rywale mieli 13/30 za 3, torunianie po przerwie jedynie 3/13. Dodajmy, że Twarde Pierniki zanotowały zaledwie 13 asyst, a ich rywale aż 30.

- Zaczęliśmy bardzo dobrze, także pierwszą połowę mieliśmy całkiem niezłą - przyznał Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto. - Potem przegrywaliśmy wiele pojedynków jeden na jeden, ilość punktów straconych z szybkiego ataku nie może być akceptowalna. Musimy zmienić swoją mentalność w kolejnych meczach, więcej biegać, być bardziej agresywnym. Pojawiło się kilka problemów, których nie było w trakcie gier przed sezonem - podsumował szkoleniowiec.

W następnej kolejce Twarde Pierniki zagrają na wyjeździe z MKS Dąbrowa Górnicza.

Dziś o godz. 19 sezon ligowy za-inauguruje Anwil. Włocławianie podejmą Górnika Wałbrzych. Spotkanie do obejrzenia na You Tube PLK.

Pozostałe wyniki: Czarni Słupsk - Legia Warszawa 76:79, Trefl Sopot - Dzik Warszawa 63:102, Start Lublin - Stal Ostrów Wielkopolski 79:84, GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza 78:89, Arka Gdynia - Śląsk Wrocław zakończył się po zmagnięciu wydania. © P

KOSZYKÓWKA

Tercet zagranicznych zawodniczek prowadzi Katarzynki. Pogrom Artego

Dariusz Knopik, Joachim Przybył

Rozegrano 2. kolejkę w PGE Basket Lidze Kobiet

ENERGA TORUŃ - ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 76:61 (19:17, 27:8, 12:13, 18:23)

Energia: Scott 29 (3), Pinzan 19 (3), Animam 15, 20 zb., Grządziela 8, Jackowska 0 - Konstanty 3, Śmialek 2, Bykowska 0, Olszewska 0, Makowska 0, Zakrzewska 0.

Zagłębie: Meres 12, Kłobukowska 11 (1), Zięborska 5 (1), Rice 5 (1), Walker 2 - Vargas 12 (2), Adamczuk 7, Wojtyśiak 3, Micek 2, Morawiec 2, Maj 0.



Torunianki dość pewnie pokonały Zagłębie i mają już dwie wygrane

po przerwie, czym wybiła z głowy sosnowiczankom myśli o skutecznej pogoni.

- Mammy chyba najkrótszą ławkę, jeden z najniższych budżetów, ale miło patrzeć jak dziewczyny biegają i walczą w defensywie. Martwię się

jednak, że tych sił nam będzie brakować, gdy zaczną się dwa mecze w tygodniu - podsumował trener Elmedin Omanić.

Już w środę trudny wyjazd do Lublina na mecz z AZS UMCS. Czy będzie kolejny sukces?

ŚLĘZA WROCŁAW - ARTEGO BYDGOSZCZ 83:30 (18:13, 20:2, 20:5, 25:10)

Śłęza: Rutkowska 13, Gajda 11 (3), Alston 9 (2), Gaston 8, Mielnicka 8 - Kuliriska 11 (1), Pac 9, Gultekin 7 (1), Jeziorna 6 (1), Strautmene 1, Jasik 0

Artego: K. Moore 8, Marczyńska 8, Ozola 3 (1), Michałek 1, M. Moore 0 - Witkowska 3, Pawlikowska 2, Cowells 2, Zielińska-Obarek 2, Maławy 1, Sobiech 0, Szymkiewicz 0

To był jeden z największych blamaży w historii kobiecej elity. Po niezłych derbach z Energą była nadzieja na powalczenie ze Śląką. Bydgoszczanki w stolicy Dolnego Śląska zaprezentowały się fatalnie. Jeszcze pierwsze 10 minut było całkiem niezłe i nic nie zwiastowało tego, co wydarzyło się później. W drugiej kwarcie zawodniczki Artego zdobyły dwa punkty, a w trzeciej - trzy! 30 punktów zdobytych przez 40 minut to wynik dyskwalifikujący.

To nie powinno się wydarzyć... w takich momentach musimy być

razem - napisano w stronie bydgoskiego klubu.

W następnej kolejce już w środę Artego podejmie AZS Politechnikę Poznań.

Pozostałe wyniki: Polonia Warszawa - Widzew Łódź 80:69, MOSiR Bochnia - AZS UMCS Lublin 100:93, MKS Pruszków - Isands JTEC Wichos Jelenia Góra i AZS Politechnika Poznań - Wisła Kraków, KSSSE Enea AJP Gorzów Wielkopolski pauza. © P

1. Śląza Wrocław	2	4	169-83
2. Polonia Warszawa	2	4	177-145
3. Energia Toruń	2	4	145-123
4. MOSiR Bochnia	2	4	169-151
5. AZS UMCS Lublin	2	3	207-160
6. Widzew Łódź	2	3	145-151
7. Zagłębie Sosnowiec	2	2	119-145
8. Artego Bydgoszcz	2	2	92-152
9. AJP Gorzów Wlkp.	1	1	71-76
10. MKS Pruszków	1	1	76-97
11. Wisła Kraków	1	1	53-86
12. Jelenia Góra	1	1	60-114
13. AZS Politechnika Poznań	-	-	-